Nr. 295. Czwartek, 24 Grudnia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego **we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Prezydent Ministrów zamianował radcę rachunkowego w Departamencie rachunkowym Prezydyum Rady Ministrów, Ludwika Białoruskiego, starszym radcą rachunkowym.

Ministerstwo handlu zamianowało koncypistę pocztowego, Antoniego Kostyszyna, komisarzem pocztowym dla okręgu gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi, oficyałów kancelaryjnych: Jana Płachtę w Nowym Sączu, Stanisława Kościńskiego w Krakowie, Sisze Felda w Skawinie i Michała Deńkę w Dobczycach, oraz oficyałami kancelaryjnymi, kancelistów: Juliana Nowaka w Nowym Sączu i Kazimierza Wojnę w Gorlicach, — wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował podoficera rachunkowego I. klasy 57 pułku piechoty Jana Karpińskiego, kancelistą w sądzie powiatowym w Radłowie.

Prezydyum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałami podatkowymi w X. klasie rangi, asystentów podatkowych: Michała Hliszczaka, Franciszka Nowaka, Władysława Erbana, Lazara Waltucha, Bronisława Maślankiewicza, Bronisława Schindlera, Aleksandra Kolankowskiego, Mieczysława Hodakowskiego, Ferdynanda Siekierzyńskiego, Bazylego Korbę, Władysława Walkowskiego, Jarosława Siengalewicza, Józefa Stylińskiego, Mieczysława Pańciewicza, Gustawa Łonkiewicza, Jana Gargulę, Jana Jękota, Waleryana Piotrowskiego, Rudolfa Götzlika, Karola Weczerkę, Tadeusza Rossdorfera, Fabiana Steuera, Zygmunta Kuciarę, Józefa Niemczewskiego, Mieczysława Blija, Rudolfa Pokornego, Władysława Wiśniowskiego, Aleksandra Smolnickiego, Ignacego Stadniczenkę, Włodzimierza Srokowskiego, Lucyana Kaszubę, Franciszka Wolfa i Jana Dronowicza.

Równocześnie nadało Prezydyum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu asystentom podatkowym *ad personam*: Władysławowi Finzemu, Albinowi Dobrzęckiemu, Józefowi Żukowskiemu, Wacławowi Kuźmińskiemu, Eugeniuszowi Góreckiemu, Leonowi Schweblowi, Józefowi Nowickiemu, Romanowi Wehrnowi, Janowi Mrzygłockiemu, Kazimierzowi Stankiewiczowi, Adamowi Maroszowi, Wincentemu Jakubowskiemu, Zacharyaszowi Petrowiczowi, Kajetanowi Juzefowiczowi, Maryanowi Sokołowskiemu, Stanisławowi Marnikowi, Aloizemu Ankiewiczowi, Eustachemu Lustigowi, Józefowi Jamrozemu, Wacławowi Vlasakowi, Karolowi Oryszczakowi, Stanisławowi Stochowi, Władysławowi Brzezińskiemu, Janowi Wolnemu, Franciszkowi Bezwińskiemu, Czesławowi Pijanowskiemu, Konradowi Winklerowi, Kornelowi Łukawieckiemu, Antoniemu Schmerowi, Tadeuszowi Piękosiowi, Tadeuszowi Komarnickiemu, Edmundowi Pawłowiczowi, Janowi Ostrowiczowi, Franciszkowi Chłandzie, Zygmuntowi Zgodzińskiemu, Józefowi Zalewskiemu, Janowi Remezie, Janowi Mostyskiemu, Stefanowi Hordyńskiemu, Janowi Nowakowskiemu, Zdzisławowi Cieślińskiemu, Edmundowi Adolfowi Bogulskiemu, Mikołajowi Jędrzejewskiemu, Eugeniuszowi Metykowi, Stefanowi Kwiecińskiemu, Konstantemu Brykowi, Rudolfowi Hebalowi, Adamowi Daszkiewiczowi, Edwardowi Sobolewskiemu, Władysławowi Gołębiowskiemu, Janowi Manastyrskiemu, Janowi Gorukowi, Stanisławowi Czajkowskiemu, Ignacemu Witoldowi Czernemu, Janowi Cuprykowi, Ignacemu Kandlerowi, Kazimierzowi Skowrońskiemu, Włodzimierzowi Malawskiemu, Władysławowi Kopycie, Janowi Reczyńskiemu, Karolowi Wierzayskiemu, Antoniemu Klimczakowi, Stanisławowi Petce, Władysławowi Sroczyńskiemu, Ludwikowi Hełczyńskiemu, Bartłomiejowi Ćwikowi, Ignacemu Gogojewiczowi, Tadeuszowi Turkowi, Mojżeszowi Weitzmannowi, Władysławowi Pełczyńskiemu, Leopoldowi Ogorzałemu, Romanowi Ryniewiczowi, Emanuelowi Repczyńskiemu, Władysławowi Rubiczowi, Franciszkowi Troskiewiczowi, Kazimierzowi Schreiberowi, Franciszkowi Rakuckiemu, Janowi Pilchowi, Mieczysławowi Bladye'mu, Franciszkowi Tymińskiemu, Kazimierzowi Gaudnikowi, Mieczysławowi Adamowiczowi, Stefanowi Kuźmakowi, Władysławowi Swobodzie i Bernardowi Zecherowi, systemizowane posady asystentów podatkowych w XI. klasie rangi.

Egzamin dojrzałości w terminie letnim 1909 roku odbywać się będzie:
A) w gimnazyach:
I. dla eksternistów:
1. w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu,
2. w filii gimnazyum IV. we Lwowie,
3. w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu,
4. w II. gimnazyum w Rzeszowie,
5. w II. gimnazyum w Stanisławowie,
6. w gimnazyum św. Anny w Krakowie,
7. w gimnazyum I. akademickiem w Lwowie,
8. w gimnazyum II. niemieckiem we Lwowie;
II. dla eksternistek:
1. w gimnazyum św. Anny w Krakowie,
2. w gimnazyum III. we Lwowie,
3. w gimnazyum I. akademickiem we Lwowie,
4. w gimnazyum II. niemieckiem we Lwowie;
B. w szkołach realnych dla eksternistów i eksternistek:
1. w II. szkole realnej w Krakowie,
2. w II. szkole realnej we Lwowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 grudnia 1908 l. 172.490, o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 15 grudnia 1908 l. 49.047/6817, w sprawie wprowadzania bydła rogatego z Niemiec do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

---

25)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

IX.

(Ciąg dalszy).

Wtem zbliżył się Jerzy i szepnął mu do ucha, że panna Laura chce go widzieć. Pobiegł do loży pana Radosta.

Podała mu rękę. Brwi miała ściągnięte i silne wzburzenie malowało się na twarzy.

— Okropne!

Spuścił głowę, jak winowajca.

— O, niech pan tego nie bierze do serca! — pocieszała go. — Nie dorośli do wysłuchania pańskiej sztuki.... Proszę mi wierzyć, mówię to najzupełniej szczerze.

Odpięła od gorsu prześliczny, dziwnego kształtu storczyk i podała mu go z wymownem spojrzeniem oczu.

— Dla autora.

Nastąpiła nagle w duszy jego niesłychana reakcya. Rozpromieniał radością. Uczuł potrzebę rzucenia się na kolana i ucałowania podającej kwiat dłoni. Nie bacząc na to, że znajdują się w otwartej loży, widziani przez licznie zebraną publiczność, przykląkł i przywarł ustami do tej ręki wytwornej, obciśniętej w białą, elegancką rękawiczkę.

Scena ta nie wydała się snadź niewłaściwą pannie Laurze i jej ojcu. Ona ten wybuch wdzięczności, przyjęła jako hołd najzupełniej sobie należny, pan Radost zaś uśmiechnął się tylko z przedziwną wyrozumiałością, ale najmniejszym gestem nie zaznaczył, ażeby to mogło w czemkolwiek uchybić ich godności. Ludzie ci, zda się nie liczyli się zgoła z otoczeniem i wobec tłumów zgromadzonych na sali, wobec tłumów tych przyglądających się im z natrętną ciekawością, byli swobodni, jak u siebie w domu.

I Andrzej nie dba już o zdanie tamtych. Teraz nic na świecie nie byłoby w możności wytrącić go z radosnej ekstazy.

— Hołota! — Niech drwią, gwiżdżą, urągają.... On wie, co trzymać o sobie, skoro kobieta ta jest z nim. On wie, co trzymać ma o sobie, o swoim talencie i nie dba o resztę świata.

Pan Radost, ściskając mu rękę, powtarza swoje:

— Jedź pan do Włoch!

— Czy ma pan zamiar wytrwać do końca tej karykatury? — pyta panna Laura.

— Istotnie — wtrąca pan Radost — parodya jest już zbyt przeciągnięta i staje się nieznośna.

— Tak, tak, chyba ucieknę....

— W takim razie zabieramy pana z sobą, prawda papo?

— Jeżeli tylko pan Oksza jest zdecydowany pozostawić resztę swojej sztuki na pastwę tym troglodytom, co będzie najwłaściwsze — wypijemy razem herbatę.

— Więc?

Andrzej miał jeszcze chwilę wahania. Zostawił bowiem Julię, zostawił ją — na pastwę niepokoju, biedną, zdenerwowaną i zrozpaczoną. Ale szybko otrząsnął się z tych sentymentalnych skrupułów.

— Jadę z państwem.

Właśnie za kurtyną podawano sygnał na rozpoczęcie aktu drugiego.

W pół godziny potem, kiedy aktorzy zmagali się z trudnym i zawiłym wierszem, kiedy w pocie czoła deklamowali długie tyrady dramatu, a publiczność bawiła się złośliwie płonnymi ich wysiłkami, Andrzej stał oparty o balustradę w pałacu na ulicy Górnej i bardzo daleki był od tego, co się dzieje w teatrze pana Ratajewskiego.

Noc była już bardzo chłodna. Wschodni wiatr, idący od rzeki, niósł wilgotne zapachy jesieni i głaskał mile rozpalone w gorączce czoło. Przez otwarte drzwi salonu lały się tony muzyki i kołysały duszę do marzeń.

Jerzy znudzony przedstawieniem podążył niebawem za nimi, a najwidoczniej chcąc uniknąć rozmowy o sztuce, usiadł do fortepianu. Grał słynny „Septuor“ Beethovena, a cudowne dźwięki symfonii zda się, odrywały Andrzeja od ziemi.

Ogołocone z liści drzewa zgmatwaną plątaniną konarów rysowały na niebie fantastyczne arabeski. Widział przez nie dzielnicę nadrzeczną, ale już nie zatrzymał wzroku na oknach obskurnego domu — nie poznawał okien mieszkania swego.

Trzeci już raz duma tak w tem samem miejscu, ale dopiero teraz czuje, że naprawdę odnalazł siebie. Zda mu się, że wreszcie wyzwolił się z jakichś więzów okrutnych, nieubłaganych, że się pozbył przesądów wiekowych, że się odspołecznił całkowicie i stanął jako artysta ponad światem sam, potężny i wielki w swej samotności.

Chodziło mu o poklask tłumu, o rząd dusz, o panowanie nad wyobraźnią współczesnych, o wpływy na ducha przyszłych pokoleń. Ależ popularność nie jest bynajmniej miarą wielkości, nie jest miarą wielkości ruch, jaki człowiek czynami swoimi w społeczeństwie wywołuje. W takim razie największymi byliby szarlatani, którzy zręczną i bezczelną reklamą nazwisko swoje narzucają hołocie. Wielkim byłby autor „Asa pik“ i „Zaułków“ — wielkim agitator uliczny, który wytartym frazesem roznamiętnia bezkrytyczne umysły. On sam tak niedawno jeszcze na zebraniach, niby płomienny mówca sypał komunałami z podręcznika, z broszury agitacyjnej i osiągał tryumf nadzwyczajny. Dotąd jeszcze młodzież powtarza słowa jego „Skargi“, tej piosenki proletaryackiej, która się stała popularna na ulicy, a stała się taką, gdyż wziął treść z ulicy, z ulicy słowa pozbierał i tylko w rytm je miarowy powiązał. Wziął je z ust i mózgów tego ludu, który je potem, jako kość z kości, jako krew z krwi swojej usynowił.

Ale skoro się zerwie nić pokrewieństw najbliższych, skoro się sięgnie do najwyższych umartwień myśli i czucia, skoro się stanie ponad życiem i jego interesów codziennością, skoro się wzbije do wyżyn sztuki czystej i bezinteresownej, wtedy spotyka się niezrozumienie i szyderstwo!

Nie dba o nich!

Kto tedy czuje się na siłach, ażeby być sam z potęgą swoich poczęć duchowych, niech się zamknie w wieży z kości słoniowej.

Ma wrażenie, że w pałacu tym znalazł ucieczkę od życia. Miasto w oddali huczy, wre, kipi odgłosami życia natężonego, a on spokojny, zrównoważony, olimpijski słucha muzyki i marzy. Ma wrażenie, że miasto, jak ocean, uderza falami swemi o mury zamku, że się miota i pieni, ale wstrząsnąć murów niepożytych nie zdoła i nie zakłóci boskiej kontemplacyi piękna.... Będzie mógł patrzeć na Laurę i słuchać muzyki.

. . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 grudnia.

Tytulatury sędziowskie.

Jak już telegramy doniosły, ustanowiono Najw. rozporządzeniem z d. 16 b. m., że ua przyszłość mają adjunkci sądowi używać tytułu „sędziów“, sekretarze sądowi tytułu „sędzia powiatowy“, a sędziowie powiatowi tytułu „sędzia powiatowy i naczelnik sądu“.

Te nowe tytuły uwzględniają zmianę położenia, jaka nastąpiła skutkiem wprowadzenia reformy procesu cywilnego. Ponieważ adjunkci sądowi i sekretarze sądowi w regule sprawują funkcye sędziów wyrokujących przy sądach powiatowych, słuszne więc, by mieli tytuł wskazujący na pełniony przez nich urząd sędziowski, gdy tytuły dotychczasowe jak „adjunkt sądowy“ lub „sekretarz sądowy“ wskazują tylko na przynależność noszących je funkcyonaryuszy do sądu, lecz nie na ich stanowisko sędziowskie. Tytuł zaś „sędzia“ można było tem śmielej przyznać także adjunktom sądowym nie zajmującym stanowiska sędziów wyrokujących, ponieważ także oni posiadać mają kwalifikacyę, jaka uprawnia do pełnienia urzędu sędziowskiego, a przytem powoływani bywają na sędziów śledczych i sprawują inne sędziowskie obowiązki. Tak samo też nie brak uzasadnienia tytułu „sędziów powiatowych“ w odniesieniu do tych sekretarzy sądowych, którzy pracują przy trybunałach sądowych i których liczba zresztą jest stosunkowo wcale nieznaczna.

Nowe tytuły „sędzia“ i „sędzia powiatowy“ charakteryzują zresztą w sposób ogólnie zrozumiały różnicę rangi tych osób, którym przysługują.

Aby zaś sędziów powiatowych, posiadających obecnie ten tytuł na podstawie ustaw o organizacyi sądowej odróżnić od sekretarzy sądowych tym tytułem obecnie oznaczonych, mają w przyszłości ci pierwsi używać tytułu „sędzia powiatowy i naczelnik sądu“. Dodanie wyrazów „naczelnik sądu“, już w ustawie o organizacyi sądowej określających funkcye owych sędziów, zaznacza kierujące stanowisko, jakie zajmują sędziowie powiatowi mianowani naczelnikami sądów. Specyalny tytuł „sędzia powiatowy i naczelnik sądu“ pozostaje z tem również w związku, że tylko w tym charakterze zamianowani sędziowie powiatowi już na podstawie swej nominacyi są sędziami w duchu ustawy zasadniczej i zaliczają się do tych sądowych funkcyonaryuszy, dla których w okręgu każdego z wyższych sądów krajowych systemizowaną jest pewna liczba posad z przywilejem posunięcia do VII. kl. rangi bez zmiany miejsca służbowego.

Nowe tytulatury nie wprowadzają żadnych zmian w normach organizacyjnych i jurysdykcyjnych; pozostają wręcz bez zmiany zwłaszcza przepisy dotąd obowiązujące co do nabycia charakteru sędziego w duchu ustawy zasadniczej.

Aby umożliwić również tym adjunktom sądowym i sekretarzom sądowym, którzy wystąpili ze służby czynnej, możliwość nabycia nowych tytułów, został P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości na mocy Najwyższego rozporządzenia upoważniony, do przyznania tym nieczynnym urzędnikom sędziowskim tego z pośród nowych tytułów, który odpowiada ich dotychczasowej klasie rangi, o ile nie stoi temu na przeszkodzie przyczyna, z powodu której wystąpili ze służby czynnej.

Lwów, 23 grudnia.

(Mylne wiadomości).

Od pewnege czasu pojawiają się w prasie wiadomości o wewnętrznych stosunkach Namiestnictwa, mogące wywołać wrażenie— a niekiedy obliczone wprost na to — że Namiestnictwo w sprawach ściśle urzędowych, przy załatwianiu poszczególnych spraw, przyjmowaniu urzędników do służby i t. d., kieruje się nie wyłącznie względami rzeczowymi i objektywnością, lecz faworyzuje jedną narodowość kosztem drugiej. Niektóre z tych pogłosek prostowano już swego czasu, mimo to pojawiają się znowu w rozmaitej formie. Ponieważ wprowadzenie w błąd opinii publicznej w tym kierunku może tylko szkodę przynieść sprawie publicznej, prostujemy powyższe informacye, po sprawdzeniu ich u źródła.

I tak kilka dzienników w drugiej połowie listopada przyniosło wiadomość o przyjęciu w ostatnich czasach 20 Rusinów do Namiestnictwa, jako urzędników konceptowych. Rzecz się ma w rzeczywistości tak: Przy przyjmowaniu urzędników do służby rządowej Namiestnictwo nie robiło nigdy i nie może robić różnicy ze względu na narodowość kandydatów, o ile mają wymagane ustawą kwalifikacye i zachowanie się ich jest bez zarzutu. W b. r. przyjęto w dziale konceptowym 17 nowych urzędników, z tego 16 Polaków a 1 Rusina; a więcej kandydatów odpowiadających warunkom się nie zgłosiło.

Dalej *Wiek Nowy* z d. 22 b. m. przynosi następującą informacye, powtórzoną przez poranne *Słowo Polskie* z d. 22 grudnia b. r. pod tytułem „Nowe przywileje ruskie“:

„Dowiedzieliśmy się z wiarygodnego źródła, że załatwiono już 100 podań z prośbą o posady w Namiestnictwie. Pokaźną liczbę podań, bo 77, odrzucono a 23 załatwiono przychylnie. Prośby polskich petentów uwzględniono w liczbie 6, a ruskich w liczbie 17; słownie siedemnastu“.

Otóż ani we wszystkich razem działach, ani w żadnym z poszczególnych działów Namiestnictwa (konceptowym, technicznym, rachunkowym, manipulacyjnym etc.) nic podobnego nie zaszło. Liczba załatwionych rzekomo podań o „posady w Namiestnictwie“ (niewiadomo jakie), rzekomy stosunek przyjętych kandydatów polskich i ruskich, słowem cała notatka jest od początku do końca fantastycznym wymysłem wyobraźni.

W szczególności przyjęto w r. 1908 oprócz wymienionych powyżej urzędników konceptowych, w dziale technicynym 24 kandydatów, w tem 20 Polaków, 4 Rusinów, w dziale rachunkowym 16 Polaków, 3 Rusinów, w służbie sanitarnej 2 Polaków, 1 Rusina, w służbie weterynaryjnej 2 Polaków, w dziale manipulacyjnym urzędników kancelaryjnych 7 Polaków, 1 Rusina, wreszcie dyurnistów 34 Polaków, a 8 Rusinów.

Wreszcie ogłasza *Słowo Polskie* nr. 587 notatkę tej treści:

„Pilne“ akty w Namiestnictwie. Nowy kurs polityki wobec ukraińców objawia się w Namiestnictwie w bardzo ciekawy sposób. Oto wszystkie podania o zakładanie nowych „Siczy“ traktowane są jako „pilne“ i załatwiane natychmiast przychylnie, bez względu na formalne wymagania. Jest to tem charakterystyczniejsze, że podania o zatwierdzenie statutów Towarzystw polskich, mających zadanie ekonomiczne, lub oświatowe, miesiącami nie mogą doczekać się załatwienia i napotykają na najróżnorodniejsze trudności“.

Otóż § 6 ust. o stowarzyszeniach zawiera postanowienie, że władza krajowa może wydać zakaz zawiązania stowarzyszenia, którego statuty jej przedłożono do 4 tygodni, § 7 zaś postanawia, że jeżeli władza krajowa w tym terminie nie wyda zakazu, może stowarzyszenie rozpocząć swą działalność.

Z tych postanowień wynika, że żadne stowarzyszenie nie potrzebuje czekać miesiącami na załatwienie, gdyż najdalszym terminem załatwienia odmownego jest termin 4 tygodni, a jeżeli władza nie zakaże zawiązania w tym terminie, Stowarzyszenie może każdej chwili rozpocząć działalność. Traktowanie więc sprawy jako „pilnej“ oznaczać będzie chyba, że przedłożone statuty budzą wątpliwość i że należy przed upływem 4 tygodni rozstrzygnąć, czy nie należy zawiązania stowarzyszenia zakazać. Natomiast jak wspomniano, wykluczone jest wobec brzmienia ustawy, aby — jak twierdzi *Słowo Polskie* — podania Towarzystw polskich o zatwierdzenie statutów miesiącami nie mogły doczekać się załatwienia, gdyż przeciągnięcie załatwienia ponad 4 tygodnie samo przez się uprawnia stowarzyszenie do powstania i rozpoczęcia działalności.

Z parlamentów.

(Z Sejmu węgierskiego. — Przyjęcie przez francuską Izbę deputowanych przedłożenia o pomnożeniu artyleryi).

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego wniósł p. Nagy (stronnictwo niezawisłości) interpelacyę w sprawie zamierzonego podwyższenia stanu czynnego w armii. Gdy motywując swą intepelacyę powołał się na dawne oświadczenie w tej mierze hr. Apponyi'ego w Izbie, odezwały się huczne oklaski na cześć hr. Apponyi'ego. Mowca zapytywał, czy rokowania w tej sprawie są w toku i czy to zgadza się z interesami narodowymi, aby podwyższony został stan czynny w armii, bez poprzedniego uwzględnienia żądań narodowych co do języka komendy i emblematów, oraz bez poprzedniego zapytania o to parlamentu.

W końcu domagał się mowca, by zerwano rokowania, prowadzone w tej sprawie.

Komisya bankowa Sejmu węgierskiego odbyła wczoraj po południu posiedzenie, na którem p. Hollo podniósł konieczność przyspieszenia obrad merytorycznych komisyi i wniósł, aby komisya zebrała się w tym celu w drugiej połowie stycznia.

P. Szell oświadczył, iż nie można ustanawiać ścisłego terminu, bo rokowania z Bankiem austro-węgierskim jeszcze się nie rozpoczęły.

W dyskusyi zabrał głos także prezes gabinetu dr. Wekerle i oświadczył, że kwestya bankowa zajmuje całą opinię, całe życie publiczne. Trudno mówić o spokojnej i użytecznej pracy przed uregulowaniem tej sprawy. Mowca wskazał na konieczność rokowań Węgier z Austryą, które atoli dziś utknąć muszą wobec tego, że teraźniejszy Rząd w Austryi jest tylko Rządem prowizorycznym. Zapewnił też dalej dr. Wekerle, iż w swoim czasie udzieli wszelkich informacyj, a nie jest przeciwny wnioskowi, aby komisya zebrała się w styczniu, gdyż jeśli nie będzie miała podstawy do obrad, to znów się odroczy.

Po dłuższej jeszcze dyskusyi wniosek p. Hollo przyjęto.

*

Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem rządowem o powiększeniu artyleryi.

Dep. Messine przedłożył wniosek odraczający z wezwaniem do rządu, aby w jak najkrótszym czasie ustanowił 144 dział dla każdego korpusu armii i 6 dział bateryi tak, aby artylerya francuska przewyższyła artylerye niemiecką.

Prezes gabinetu Clemenceau przerwał mowcy słowami, że rząd jest solidarny co do tego przedłożenia i jeśli Izba go nie uchwali, to rząd ustąpi. (W Izbie poruszenie).

---

25)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

VII.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli się chce czuć żywo ruch myśli, trzeba samotności. Bo myśl nasza jest zazdrosna, niespokojna i płochliwa. Jesteśmy samotni w naszych najwznioślejszych wzruszeniach. Sztuka, przyroda, metafizyka, przeszłość, która do nas należy, aby je przeniknąć, wymagają, byśmy stanęli z niemi samotnie, oko w oko. W małżeństwie powinno się także zachować tę samotność nienaruszoną. Swojej siły intelektualnej nie przyłącza się do majątku wniesionego na wspólne gospogarstwo. Może do kobiety należy to uszanować.

A więc, cóż znaczy owo marzenie o wspólności duchowej i co znaczy ów smutek, dotkliwy czasami, że to marzenie nie zostało urzeczywistnione, skoro właśnie powinnibyśmy cieszyć się z tego.

10 sierpnia.—Przechadzałem się z moją małą Maryą Ludwiką po kasztanowym lesie, na stokach Chamrousse. Od swoich małych nóżek zwinnej kózki, aż po końce włosów, cała jej istotka drży nadmiarem życia. Gdy zaledwie zaczynała mówić, uczono ją, żeby rączką dziękowała osobom, które do niej się zwracały. A gdy wiatr poruszał gałęziami, myśląc, że to także do niej się odnosiło, odpowiadała grzecznie na to pozdrowienie rączki wyciągając.

Właśnie biegła przedemną. Długie już pukle jej włosów poruszały się w biegu. Zatrzymywała się zrywając kwiatek, trawę, a nawet brała garstkę ziemi i wszystko przykładała do twarzy. Można było myśleć, że mając lat pięć chciała cały świat objąć w posiadanie.

Wróciwszy do mnie, rzekła:

— Papo, ja kocham świat.

— Swiat?

— Tak, wszystko kocham!

Ja także, moja dziecino kochałem wszystko przez miłość, która nadaje pełność każdemu doznawanemu wrażeniu. Obecnie, najwięcej mnie zajmuje przypatrywanie się twojemu rozwojowi umysłu. Moja młodość zamarła, a mam dopiero trzydzieści siedm lat. Ale, co to ciebie może obchodzić? Baw się.

15 sierpnia. — Z powodu święta towarzyszyłem do kościoła Elżbiecie i Maryi Ludwice. Podczas Mszy, wziąłem do ręki książkę do nabożeństwa, którą ktoś zapomniał na ławce. Tak była brudna i zniszczona, że miało się ochotę ująć ją szczypczykami. Otworzyłem ją na tym ustępie:—„Czuwajcie i módlcie się, albowiem umysł jest rozbudzony, a ciało słabe“, a dalej, cytat z Pisma św.: — „Świat się zatraca, bo nie zastanawia się w głębi serca“.

Jest nad czem rozmyślać. Oto są mądre rady życiowe. Zamiast czuwać, pozwalamy przyzwyczajeniu uspić, chloroformować nasze poczucia, wrażenia, pozwalamy, aby zmalały, upadły. Zastanawiać się, to znaczy pozostać czynnym w życiu wewnętrznem, które bardzo często zasklepia się pośród drobnych zajęć codziennych. Gnuśniejemy z przyjemnością, zamiast utrzymywać się w rozbudzonym stanie wrażliwości.

Spozieram w około siebie: wszystkie te poczciwe kobieciny czytają z książki lub odmawiają różaniec. Forma nie wystarcza. Zastanawiać się, czuwać, to także znaczy modlić się.

A te jeszcze, inne wyrazy, których nigdy nie mogłem odczytać, aby nie być wstrząśnięty dreszczem: *Ego sum resurrectio et vita....*

18 sierpnia. — Ileż to kobiet nie umiejących wyznaczyć każdej rzeczy właściwego miejsca, doznaje większej nieprzyjemności ze zmiany służącej, jak z powodu rzeczywistego zmartwienia! Gdyby jeszcze potrafiły o tem zamilczeć! Ale nie! dom cały przepełniony skargami. Wolałbym sam sobie słać łóżko i pokój zamiatać, jak zakonnik, niż znosić, pośród dobrobytu, owe rozproszenie w drobnostkach całej istoty, wywołane próżną gadaniną o kłopotach domowych.

19 sierpnia. — Lubię niespodzianki, Elżbieta ich nienawidzi. Filip Lagier przybył do nas dziś z Uriage. Naturalnie zatrzymałem go na śniadanie. Już od dawna nie rozmawiałem z taką przyjemnością. Pozwalamy naszym wyobraźniom bujać jak dzikim koniom po stepie. Filip jest rzutki, subtelny, jasny, z domieszką ironii, która celuje w odkrywaniu odwrotnego znaczenia wyrazów, ludzi i rzeczy. Tylko nie uprzedził nas o swojej wizycie, a właśnie kucharka odeszła. Podobno bardzo nieszczególnie dano nam jeść. Nie spostrzegłem się na tem, Filip także. Ale po jego odejściu musiałem znieść narzekania, jak gdybym zbrodnię popełnił, zatrzymując na śniadanie przyjaciela. W ten sposób, skutkiem nadto przesadnej gorliwości, zatraca się naturalność.

30 sierpnia. — Jakże trudno zabezpieczyć sobie swobodę! Oto już dziesięć dni upływa, jak nie mogłem dopisać ani jednej kartki do swego *Wieśniaka.* Przybycie państwa Molay-Norrois do Uriage sprawiło przewrót w naszem życiu tak spokojnem, tak korzystnem dla skupienia, jakiego wymaga napisanie długiego dzieła. Nie mogę zabronić Elżbiecie przyjmować i widywać rodziców. Tryb życia, jaki tu prowadzimy, jest nadto poważny dla tak młodej kobiety. Obecnie, ciągle tylko zaproszenia, wycieczki, przyjęcia. Bracia jej, obydwa na urlopie, są niestrudzeni i nie zostawiają nam ani chwili wytchnienia. A ja, uchodząc za upartego i samodzielnego, jestem tak słaby, że rozpraszam się, rozrzucam i nic nie mówię. Aby się zagłębić w pracy, potrzeba mi wiejskiej ciszy, spokojnych przechadzek w góry lub lasy, a wieczorem rozmowy i muzyki. Tymczasem wieczorem mam wstrętne kasyno, a w dzień, nasza samotnia stała się celem wycieczek dla próżniaków z doliny. Adwokat, lekarz, notaryusz, ma za wymówkę swoje zawodowe obowiązki. Mnie przedstawiają, że mogę pisać jutro zamiast dziś.... Domu mego nie mogę zamknąć przed natrętami, tembardziej, że posiadają na miejscu zwolennika w osobie Elżbiety.

Gdy wychodzimy z domu, moja matka pilnuje naszych dzieci w Saint-Martin. Wczoraj udało mi się wymówić od jakiegoś przyjęcia i pozostałem w jej towarzystwie. Rozmawialiśmy aż do powrotu Elżbiety, którą brat jej Oliwier odprowadził: była to jedna z owych dawnych, dobrych pogadanek, w której wspomnienia łączyły się z roztrząsaniem różnych kwestyj i której nie używałem już od dawna. Elżbieta była zdziwiona, zastając nas tak ożywionych o tak późnej godzinie. Po sześciu latach jeszcze nie poznała mojej matki dokładnie. Nigdy jej znać nie będzie. Gdy będę miał nieszczęście ją stracić, sam jeden będę ją opłakiwać. Jakże by mogła wyobrazić sobie, że moja matka jest kobietą z wyższym umysłem przy takiej prostocie, skoro sądy jej opierają się na samych pozorach? Rodzice jej narzucają mi swoje upodobania i stosunki. Powinienbym bezustannie zdziwienie i wdzięczność im okazywać, że raczyli mnie przyjąć do swego grona. Ale z drugiej strony, mam być jeszcze wrażliwy na ich łaski. Niechaj sobie wyzyskują moję sławę, jeżeli tego pragną, ale niech przestaną chwalić się mną, udając, że mnie protegują!

Boże! jakże się jest samotnym w życiu we dwoje i jaka ironia mieści się w przekonaniu, że można mieć jakiś wpływ na czasy obecne, jeżeli po sześciu latach nie wywiera się żadnego wpływu we własnym domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dep. Menine uzasadniał w dalszym ciągu swój wniosek.

Minister wojny gen. Picquart polemizował z wywodami dep. Messinea i prosił Izbę o przyjęcie przedłożenia rządowego w sprawie pomnożenia artyleryi. Nie możemy — rzekł — pozostawać dalej w stanie niższości wobec możliwego wroga. Niemcy posiadają działa szybkostrzelne podobne do systemu francuskiego, ale na 144 dział w korpusie przypada 126 dział szybkostrzelnych.

Minister oświadczył dalej, że są pewne kwestye, o których nie można mówić publicznie. Francya ma także urządzenia, jakich Niemcy nie mają, w ogóle organizacya francuska lepsza jest od niemieckiej.

Możemy — mówił — mieć przekonanie, że co najmniej stoimy na równi z Niemcami. Działa nasze dają 522 strzałów, niemieckie tylko 360.

W końcu minister oświadczył, że nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za dezorganizacyę armii w razie odrzucenia projektu rządowego i zaapelował do patryotyzmu Izby. (Oklaski).

Dep. Massine cofnął swój wniosek, a Izba przyjęła projekt rządowy 473 głosami przeciw 75.

Następnie 459 głosami przeciw 53 przyjęła Izba cały budżet i postanowiła obradować dziś nad kredytem dla Marokka i nad interpelacyami w sprawie marokkańskiej.

Rewolucya w Persyi.

(‡‡) W Tebrysie zwyciężyła rewolucya. Perskie wojska rządowe, które pod wodzą rossyjskiego pułkownika Liachowa przystąpiły do bombardowania miasta, rozbił i rozproszył Sattar chan, energiczny organizator i dowódca oddziałów rewolucyjnych. Z mowy, jaką Liachow przed rozstrzygającem starciem wypowiedział do swoich żołnierzy, wynika wyraźnie, iż szło tu o „wytępienie burzycieli, którzy chcą ukrócić prawa szacha", szło o stanowcze złamanie całego ruchu rewolucyjnego, którego przywódcy wystąpili śmiało do walki z reakcyą w obronie konstytucyi i parlamentu. „Do boju kozacy! Konstytucya albo wy!" Ten okrzyk Liachowa stwierdza, iż szach powołał kozaków do zadania śmiertelnego ciosu konstytucyi i wszystkim jej zwolennikom.

Kiedy przed kilkunastu dniami ogłoszono z polecenia szacha w Teheranie proklamacye o zniesieniu konstytucyi wraz z postanowieniem niezwoływania parlamentu, wówczas w angielskiej Izbie gmin na zapytanie dep. Dillona, czy rządowi świadomo, jaką formę miała mieć przyrzeczona Persyi konstytucya, odpowiedział minister spraw zagranicznych sir Edward Grey, że rząd nie posiada pod tym względem autentycznej informacyi. O'Grasdy (z partyi robotniczej) zapytywał, czy mogą być ogłoszone akty, odnoszące się do przedstawień czynionych szachowi w sprawie nadania konstytucyi. Minister odpowiedział, że rzeczywiście od czasu do czasu czyniono odpowiednie przedstawienia szachowi i odnośne dokumenty możnaby zebrać i ogłosić, ale treść ich spowodowałaby bardzo niekorzystne komentarze zarówno ze względu na działalność szacha i jego ministrów, jak też ze względu na stanowisko samego medżilisu, a przeto ogłoszenie tych dokumentów nie byłoby przyjemnem żadnemu stronnictwu w Persyi. Tyle jest pewnem — dodał minister — iż Anglia i Rossya wspólnie interweniowały u szacha, aby dotrzymał swego przyrzeczenia co do zwołania parlamentu.

Równocześnie najwybitniejsze dzienniki rossyjskie z zadowoleniem stwierdziły, iż ostatnia energiczna interwencya rossyjsko-angielska odniosła natychmiast pożądany skutek, albowiem szach cofnął ogłoszone już proklamacye antikonstytucyjne. — Bezskuteczność poprzednich interwencyj tłumaczy ta *Riecz* pewną dwuznacznością i niejasnością stanowiska rossyjskich przedstawicieli w Persyi. Szach mianowicie uroił sobie, iż protest Rossyi jest czysto formalnem ustępstwem dla Anglii, gdyż istotne sympatye rossyjskich kół rządowych są po stronie perskiej reakcyi. W tem mniemaniu podtrzymywała go działalność Liachowa, a *Nowoje Wremia* przypisywało nie małą w tem winę także niedawno odwołanomu z Teheranu posłowi rossyjskiemu Hartwigowi, który rząd swój niedokładnie informował o położeniu w Persyi, wszczynał lekkomyślnie zatargi z przedstawicielami innych państw, umizgał się do reakcyonistów, prowadził politykę na własną rękę i chciał odgrywać rolę małego dyktatora. Cytowany dziennik podnosił z naciskiem, iż Rossyi zależy na tem, aby w sąsiedniem państwie zapanował spokój i porządek, oraz twierdził, iż szach, jeżeli ma na względzie dobro swego kraju, musi iść razem z ludem, a nie przeciw ludowi. Zwołanie medzilisu może jeszcze uratować Persyę, w przeciwnym bowiem razie grozi jej anarchia, której nie mogłaby ścierpieć ani Rossya, ani Anglia, ani Turcya, zwłaszcza, gdy podobna anarchia jest dogodną tylko dla państw, pragnących uwagę innych mocarstw odwrócić od bliskiego Wschodu.

Tymczasem — jak wiadomo — szach nie usłuchał ani rad rossyjskiego organu, ani przedstawień interweniujących mocarstw. — Cofnął on wprawdzie proklamacyę znoszącą konstytucyę, ale wydał równocześnie reskrypt, który wyraźnie dowodzi, iż szach stanowczo odstąpił od myśli zwołania rzeczywistego parlamentu. Reskrypt ten ustanawiał perską radę stanu, złożoną z 50 na lat dwa mianowanych członków. Rada ma prawo uchwalać ustawy i czuwać nad ich wykonaniem. W. wezyr pośredniczy między radą a szachem, a w ważnych wypadkach może się rada wprost zwrócić do szacha. Gdy się uwzględni, iż uchwały rady nabierają mocy prawnej dopiero po zatwierdzeniu ich przez szacha i gdy się zważy, że do rady powołał szach tylko osoby sobie bezwzględnie oddane, nie może ulegać żadnej wątpliwości, iż nowa rada będzie tylko wykonawcą woli szacha i że złożona z członków, na których wybór lud niema najmniejszego wpływu, przyczyni się tylko do umocnienia i utrwalenia starego systemu rządów absolutnych i despotycznych. Ostatni reskrypt szacha był przeto nowym zamachem stanu, formalnie i faktycznie znoszącym parlament i konstytucyę.

To też kierownicy rewolucyjnego ruchu w Persyi zrozumieli od razu, iż niepodobna identyfikować ustanowionej przez szacha rady stanu z rzeczywistą reprezentacyą narodu, wybieraną przez lud. Dla tego też ostatni reskrypt szacha nie uśmierzył, ale owszem zaostrzył tylko charakter i rozmiary rewolucyi perskiej, wszczętej w imię wolności i swobód konstytucyjnych.

Zaraz też po ogłoszeniu owego reskryptu nadeszły wiadomości o nowych groźnych zaburzeniach w różnych prowincyach Persyi, a szczególnie w Korassan i w Asterabadzie, którego mieszkańcy zwrócili się telegraficznie z prośbą do poselstw w Teheranie, aby starały się o przywrócenie konstytucyi i rychłe zwołanie parlamentu. A w Tebrysie odbył się wielki meeting polityczny, w którym wzięło udział kilka tysięcy Armeńczyków i Muzułmanów. Przyjęto na nim do wiadomości sprawozdanie o organizacyach rewolucyjnych w kraju, nawoływano do dalszej najzaciętszej walki przeciw reakcyi, a wreszcie wśród powszechnego zapału uchwalono dążyć wprost do detronizacyi szacha. Przebieg meetingu musiał być poważnem ostrzeżeniem dla szacha.

To ostrzeżenie szach zrozumiał i dlatego zdecydował się wysłać swoją najwierniejszą, najlepiej uzbrojoną i wyćwiczoną brygadę kozaków, aby zburzyła i splondrowała Tebrys, to najgroźniejsze ognisko rewolucyjnego ruchu. Brygada ta jest wprawdzie częścią wojska narodowego, ale komenda jej pozostaje w zupełności w rękach oficerów rossyjskich, a nadto brygada ta nie podlega perskiemu ministrowi wojny, lecz osobnemu departamentowi urzędu spraw zagranicznych, gdy natomiast jej komendant słuchać ma rozkazów rossyjskiego ministra wojny. Charakterystyczny to w każdym razie fakt, iż ci sami oficerowie rossyjscy, którzy w Teheranie dowodząc brygadą kozaków, w swoim czasie rozpędzili parlament, mordowali i więzili przyjaciół konstytucyi, obecnie znowu w Tebrysie mieli ubezpieczać perski despotyzm i reakcyę, chociaż słyszymy nieustannie, iż urzędowa Rossya razem z Anglią dopomina się usilnie o przywrócenie parlamentarnych stosunków w Persyi.

Misya rossyjskiego pułkownika Liachowa nie powiodła się. Sattar chan zwyciężył, a nie można wątpić, iż zwycięstwo to wzmocni szeregi obrońców swobód konstytucyjnych, doda im nowej zachęty i ożywi ich zapał do dalszej walki. Prąd rewolucyjny porwie za sobą szerokie koła ludności, dotrze do stolicy państwa i wznieci nowe groźne rozruchy w różnych prowincyach.

Jeśli więc w tym stanie rzeczy szach nie zdecyduje się na przywrócenie konstytucyi i najrychlejsze zwołanie parlamentu, narazi państwo na najcięższe wstrząśnienia wewnętrzne, nad któremi zapanować nie zdoła. Siły szacha będą za słabe do uśmierzenia wielkich zaburzeń rewolucyjnych. A wtedy ktoś inny będzie się musiał zająć przywróceniem porządku w jego państwie. Podejmie się tego skwapliwie Rossya. Wszak pisma petersburskie już oddawna narzekają, że chaos i anarchia w Persyi szkodzą najżywotniejszym interesom Rossyi, wszak najwpływowsi publicyści rossyjscy jeszcze przed kilkunastu dniami zachęcali swój rząd do natychmiastowej interwencyi wojskowej w Persyi, a onegdaj czytaliśmy w jednem z pism wiedeńskich, iż Anglia i Rossya już się układają o rozbiór Persyi, której północna część przypadłaby Rossyi, a południowa Anglii. O tych układach nie posiadamy żadnych bliższych informacyj, ale faktem jest, iż wczoraj dyplomatyczne koła wiedeńskie otrzymały wiadomość, że zgromadzone już od dawna na granicy perskiej wojska rossyjskie zamierzają wtargnąć do prowincyi Aserbejdzan, której stolicą jest Tebrys. Tak więc obecnie obok wypadków bałkańskich wysunie się na pierwszy plan międzynarodowej polityki kwestya perska, która może się stać źródłem nowych niebezpiecznych zawikłań.

Wiedeń. *Wiener Allg. Ztg.* donosi, że w tutejszych kołach dyplomatycznych z wielkiem zajęciem śledzą zajścia w Persyi i przypisują im znaczenie o wiele większe, niż zajściom na Wschodzie europejskim. Przypuszczają, że między Anglią a Rossyą nastąpiło porozumienie w tej mierze, że północna część Persyi będzie tworzyła sferę interesów rossyjskich, południowa zaś angielskich; przez co ustanie kolizya między interesami rossyjskimi a angielskimi. Taki rozdział wywrze wielki wpływ na kolej bagdadzką. — Otwarcie bowiem Persyi dla ruchu wolnego obniżyłoby bardzo wartość kolei bagdadzkiej, wybudowanej staraniem Niemiec, przy znacznym nakładzie kosztów.

KRONIKA.

Lwów, 23 grudnia.

— **Kalendarz.**

Czwartek (24 grudnia):

Adama i Ewy. — Godysława. — Danyiła.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·27 po południu.

— **Fałszywa pogłoska.** Podane przez niektóre dzienniki wieści o zamierzonem ustąpieniu Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Ignacego Dembowskiego, jak dowiadujemy się z kompetentnego źródła, są zupełnie bezpodstawne.

— **Na loteryę gospodarską,** urządzoną dnia 20 grudnia b. r. na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy" złożyli dary pp.: Roińska 20 kor., Antoniowa Gluzińska 20 k., G. Seyfarth 4 książki, Marya hr. Tyszkiewiczowa 100 k,, Z. księżna Radziwiłłowa 10 k., Felicya Franzowa 10 kor., kierownik starostwa w Zborowie Władysław Krasuski 10 k., Stanisławowie Niezabitowscy 30 k., Włodzimierzowa hr. Dzieduszycka 40 k., Samuel Landau w Starym Samborze 5 k., W. H. Mac Garvey 20 k., dr. Hugo Schwarz w Kosowie 10 k., starosta w Żywcu Stanisław Porth 10 k., starosta w Brzeżanach Walenty Bielawski 20 k., Piątkiewicz w Horodence 10 k., starosta w Jaworowie Jan Tyrowicz 20 k., starosta w Żółkwi Stanisław Korytowski 10 k., radca Rządu dr. Opolski 20 k., starosta w Ropczycach Tadeusz Mitschka 10 k., Adam Thullie w Rzepniowie 10 k., Leszek Cieński z Okna 10 k., radca Namiestnictwa Antoni Reiner 10 k., Bolesław Szczerbiński w Wieliczce 5 k., dyrektor gimnazyum dr. Wincenty Śmiałek 10 k., radca rachunkowy Józef Porth 5 k., starosta w Turce Piotr Hamuliński 20 k., Sabina Lidlowa 10 k., starosta w Przemyślanach Adolf Punicki 10 k., starosta w Strzyżowie Zygmunt Żeleski 10 k., Adam Leszczyński w Nisku 10 k., radca Namiestnictwa w Wadowicach Zdzisław Geppert 10 k.: starosta w Kolbuszowej Michał Chojecki 10 k., dr. Franciszek Niewiadomski 10 k., Matylda Kłapkowska 10 k., Zygmunt Kretschmer w Borszczowie 10 k., Zygmuntowa Rudnicka w Trembowli 10 k., Walerya hr. Borkowska 20 k., Andrzejowa księżna Lubomirska 20 kor., radca Dworu Jan Czeżowski 10 kor.

Zofia Bobrzyńska.

— **Roczne karty kolejowe.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z powodu upaństwowienia czeskiej kolei Północnej zaprowadza się na wzór rocznych kart na liniach kolei państwowych także i na liniach wspomnianej kolei karty roczne, upoważniające właściciela za cenę w I. klasie 210 kor., w klasie II. 130 kor., a w klasie III. 70 kor. do wolnej jazdy na szlakach tejże kolei, a w szczególności na liniach: Praga-Georgswalde-Ebersbach, Kralup-Neratovice, Baków-Turnów, Beneen-Czeska Leipa, Podmokłe-Tannenberg, Kribice (Kreibitz)-Teichstatt-Warnsdorf, Röhrsdorf-Ćwikow, Rumburg-Nixdorf, Czeski Kamieniec-Steinschönau. Karty roczne dla dwu osób kosztować będą na klasę I. 270 kor., klasę II. 160 kor., a na klasę III. 90 kor.

Wspomniane karty roczne wydawane będą w kombinacyi z kartami dla innych okręgów dyrekcyj kolei państwowych, przyczem wynosić będzie należytość minimalna za kartę roczną dla jednej osoby: I. klasa 1.020 kor., II. klasa 620 koron, III. klasa 350 koron; dla dwu osób: I. klasa 1.320 kor., II. klasa 840 kor., III. klasa 480 kor. Ceny kart rocznych na linie kolei państwowych, tudzież na linie kolei Północnej pozostają niezmienione, uległ zaś tylko zmianie opust procentowy przy zestawianiu kilku okręgów dyrekcyjnych, który wynosić będzie 10 prc. przy kombinacyach od 3 do 5 okręgów dyrekcyjnych włącznie, 20 prc. zaś dopiero przy kombinacyi 6 do 7 okręgów dyrekcyjnych.

Przy kombinacyach 7 i 8 okręgów dyrekcyjnych wynosić będzie opust — jak dotychczas — 30 prc., a przy 9 i wyżej 40 prc.

Również nie uległy zmianie ceny legitymacyj abonamentowych, upoważniających właścicieli do zakupna biletów do jazdy za połowę ceny i wynoszą jak dawniej na I. klasę 320 kor., na II. klasę 190 kor., a na III. klasę 120 kor.

Legitymacye te są ważne na wszystkie okręgi dyrekcyj kolei państwowych, tudzież i na okrąg dyrekcyi kolei Północnej z wyjątkiem okręgu Czeskiej kolei Północnej, dla którego zaprowadzono osobne karty uzupełniające po cenie: I. kl. 60 kor., II. kl. 40 kor. i III. kl. 20 kor.

Równocześnie zaprowadzone zostaną z dn. 1 stycznia 1909 dla uczniów szkół z prawem publiczności zniżone karty miesięczne, które upoważniać będą właścicieli do wolnej jazdy na pewnej w tejże karcie wymienionej przestrzeni.

Powyższe karty zamawiać można w biurze informacyjnem tutejszej dyrekcyi kolei państwowych za poprzedniem nadesłaniem przekazem pocztowym przypadającej należytości.

Odnośne postanowienia zawarte są w taryfie osobowej część II., którą nabyć można wraz z dodatkiem po cenie 80 halerzy w kasie dyrekcyjnej.

— **Odznaczenie profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Prezydyum c. k. Namiestnictwa przesłało wczoraj do rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego krzyż komandorski orderu Korony rumuńskiej, nadany przez króla rumuńskiego prof. dr. Władysławowi Szajnosze.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Michał Stanisław Orzechowski, rodem ze Lwowa, Józef Schmidt, rodem z Dobromila i Abraham Schnee, rodem z Tarnopola, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopnie doktorów praw.

— **Wykład habilitacyjny.** Dnia 18 b. m. odbył się na tutejszym Uniwersytecie wykład habilitacyjny dr. Witolda Nowickiego na docenta anatomii patologicznej.

— **Z Politechniki.** P. Mieczysław Mazanek, rodem z Nowego Sącza, w Galicyi, złożył na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **O datki dla ubogich m. Lwowa.** Prezydyum magistratu m. Lwowa wydało do mieszkańców naszego grodu następującą odezwę: Od wielu lat zwraca się Prezydyum magistratu przy nadchodzącym Nowym Roku — do ofiarności mieszkańców m. Lwowa z prośbą, by datkami bądź w gotówce, bądź w odzieży, zechcieli się przyczynić do ulżenia nędzy najuboższej klasy ludności.

Gmina poświęca corocznie znaczne fundusze na dobroczynne cele, a w szczególności na wsparcie ubogich.

Porą zimową jednak wzrasta tak bardzo liczba potrzebujących zaopatrzenia, że bez prywatnej dobroczynności — prośby wielu prawdziwych ubogich pozostają bez skutku, dla braku dostatecznych funduszów.

Przyjęty u nas zwyczaj rozsyłania listów opłaconych z życzeniami Nowego Roku pochłania corocznie znaczne kwoty.

Kwoty te użyte na cele dobroczynne wyjdą na pożytek ubogich, którzy w ten sposób otrzymają wydatniejszą i skuteczniejszą pomoc.

Prezydyum magistratu odwołując się przeto do powszechnie znanej dobroczynności i ofiarności mieszkańców miasta Lwowa, uprasza wszystkich, którzy wesprzeć chcą usiłowania gminy w opiece nad ubogimi, aby zamiast rozsyłania listów noworocznych, kwoty przeznaczone na ten cel raczyli łaskawie ofiarować na rzecz miejscowych ubogich.

Ofiary te składać można w Prezydyum magistratu i komisaryatach wszystkich dzielnic.

— **Galicyjski Bank kupiecki.** W ostatnich dniach powstała we Lwowie nowa instytucya finansowa pod nazwą „Galicyjski bank kupiecki", która wzięła sobie za zadanie szczególniej opiekę nad potrzebami kredytowemi i operacyami finansowemi sfer kupieckich i przemysłowych.

Galicyjski Bank kupiecki, do którego dotychczas zgłosiło swoje przystąpienie kilkudziesięciu tutejszych kupców i przemysłowców z udziałami pełno wpłaconymi na 334.000 kor., rozpoczyna swe czynności już z dniem 1 stycznia 1909 w lokalu przy ulicy Kościuszki l. 1 a).

— **Na fundusz burs polskich** ś. p. Andrzeja hr. Potockiego nadesłał do administracyi *Gazety Lwowskiej* ks. Edward Janicki, proboszcz w Jedliczu, kwotę 50 kor.

— **Stypendya.** P. Antoni Skrzyński, właściciel dóbr Żurawna, nadał na przedstawienie Namiestnictwa, stypendya o kwotach rocznych po 420 kor. z fundacyi im. Adama Żebrowskiego Adamowi Józefowi 2 im. Kulińskiemu i Ignacemu Byszewskiemu, słuchaczom II. roku prawa w Krakowie, tudzież Włodzimierzowi Leonowi 2 im. Dembińskiemu, słuchaczowi II. roku prawa we Lwowie.

— **W Kole literacko-artystycznem we Lwowie** odbędzie się jutro, we czwartek wspólny opłatek. Początek o godzinie 12 w południe.

— **Na pomnik Juliusza Słowackiego we Lwowie.** Komitet obchodu Słowackiego

składa wydziałowi Koła literacko-artystycznego we Lwowie najserdeczniejsze podziękowanie za przeznaczenie na budowę pomnika Słowackiego kwoty 200 kor., uzyskanej jako czysty dochód z wieczoru urządzonego ku czci poety w dniu 20 listopada b. r.

Za komitet: *Dr. Józef Kallenbach*, prezes. *Wojciech Biechoński*, skarbnik. *Dr. Wiktor Hahn*, sekretarz.

— Związek prasy zagranicznej na odbytem wczoraj w Wiedniu walnem zgromadzeniu wybrał ponownie prezesem dr. Jana Horowitza, korespondenta *Daily Chronicle*.

— Płonica we Lwowie. W dniu 21 b. m. zgłoszono jeden nowy przypadek płonicy miejscowy i jeden obcy (dziecko przywiezione z Winnik). Wyzdrowiało jedenaścioro dzieci, nie umarł nikt.

Wczoraj, 22 b. m., zmarło w jednej rodzinie dwoje dzieci, a to: chłopiec 3-letni i dziewczyka 10-letnia.

△ Zgubiono: w ulicy Jagiellońskiej czerwony pulares, zawierający 40 kor.; złoty zegarek damski podwójnie kryty; w drodze z pasażu Mikolascha do hotelu George'a mały bronzowy pulares, zawierający 78 kor.

△ Nieostrożna jazda. W ulicy Łyczakowskiej najechał dziś rano nieznany z nazwiska woźnica piekarski na robotnika miejskiego Wawrzyńca Kozińskiego, który dostawszy się pod konie, odniósł znaczne obrażenia na głowie i nogach.

△ Ogień pokojowy. W mieszkaniu jednego z lokatorów przy ul. Janowskiej l. 48 wybuchł wczoraj przed południem ogień. Płonącą pakę z dywanami ugasiła wkrótce wezwana straż pożarna.

△ Kronika policyjna. Za kradzież polan z wozu Pawła Tkaczyszyna aresztowała wczoraj policya zarobnika Juliana Kisza.

W Rynku przytrzymano wczoraj na kradzieży niebezpiecznego złodzieja Michała Kubinka.

✝ Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie, Anna z Kalitów Neupauerowa, wdowa po doktorze medycyny, w 60 r. życia; Tomasz Banadyga, podurzędnik poczty, w 56 r. życia; w Stryju, Jan Lewiński, profesor muzyki, w 44 r. życia.

— Kradzież dwu obrazów. Z Muzeum im. Czapskich w Krakowie — jak donosi *Czas* — zginęły dwa cenne obrazy, wartości przeszło 1.000 kor.

— Konsekracya biskupa. Ubiegłej niedzieli w kościele św. Katarzyny w Petersburgu metropolita ks. Wnukowski konsekrował biskupa Cieplaka. Asystowali biskupi: Niedziałkowski i Nowowiejski. Bullę papieską odczytał ks. profesor Łoziński. Na uroczystości tej byli obecni: biskup Denisewicz, cała kapituła, Akademia duchowna rzymsko-katolicka, całe seminaryum, przedstawiciele władzy, oraz mnóstwo publiczności, wśród której polscy członkowie Rady państwa i posłowie do Dumy.

— Jubileusz *Dziennika Poznańskiego.* Na niezmiernie trudnym posterunku, wymagającym zarazem oddania się całą duszą sprawie, jak hartu w wytrwaniu, święcił w ubiegłą niedzielę *Dziennik Poznański* 50-tą rocznicę swego istnienia. Założony przez Hipolita Cegielskiego, skupiał dokoła siebie zawsze najwybitniejsze umysły i najgorętsze serca Wielkopolski. Tu Władysław Bentkowski oręż zmieniwszy na pióro, służył niem narodowi do śmierci; tu kolejno bronili placówki narodowej jako redaktorzy: Mieczysław Waligórski, Leon Wegner, Hieronim Feldmanowski, Franciszek Dobrowolski, Władysław Wierzbiński, Kazimierz Jarochowski, Józef Głębocki, Władysław Łebiński, nakoniec Kazimierz Puffke, który obecnie pismo to prowadzi.

Z każdem z tych nazwisk wiąże się wspomnienie szlachetnej, pełnej poświęcenia pracy publicznej.

Dla uczczenia tej rzadkiej w dziejach publicystyki polskiej rocznicy, Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich na Rzeszę niemiecką urządziło w dniu obchodu w sali bazarowej w Poznaniu wielką ucztę zbiorową na cześć wydawnictwa redakcyi i grona politycznych przyjaciół *Dziennika*. Na uroczystość tę przybyło liczne grono przedstawicieli dziennikarstwa wielkopolskiego, delegaci Stowarzyszeń dziennikarskich z Warszawy, Lwowa i Krakowa, oraz poważny zastęp mężów politycznych i reprezentantów polskiej myśli politycznej pod berłem pruskim. Między innymi jawili się delegaci lwowskiego Towarzystwa dziennikarzy pp.: Rawita Gawroński i T. Merunowicz. redaktor naczelny *Czasu* p. Rudolf Starzewski, prof. dr. Stanisław Karwowski, członkowie Izby panów: Józef Kościelski, hr. Kwilecki, T. Moszczeński, prezes Koła polskiego w Berlinie dr. Henryk Szuman, posłowie dr. Mizerski, Adam Napieralski, Bernard Chrzanowski, dr. Skarżyński, dr. Niegolewski, Wł. Seyda, Wiktor Kulerski, dr. Dziembowski i wielu innych. Szereg mów rozpoczął ks. prałat Wawrzyniak, podziękował zaś zarząd i Rady nadzorczej *Dziennika Poznańskiego*. Imieniem Rady nadzorczej podziękował Mieczysław hr. Kwilecki. Poseł Adam Napieralski w dłuższem pięknem przemówieniu podnosił znaczenie prasy, zadania i obowiązki polskiego redaktora, dalej przedstawił pracę *Dziennika Poznańskiego* w ciągu półwiekowego istnienia, zakończył zaś toastem na cześć redakcyi w ręce naczelnego redaktora, p. Kazimierza Puffkego. Redaktor Puffke odpowiedział toastem na cześć prezesa Koła polskiego p. Szumana, który już przed czterema dziesiątkami lat kierował *Dziennikiem* i który do dnia dzisiejszego zasila go swem współpracownictwem.

Po tem przemówieniu dr. T. Jaworski odczytał długi szereg telegramów gratulacyjnych.

Z kolei przemawiali jeszcze pp. Rawita Gawroński i poseł Teofil Merunowicz, poczem szereg toastów zakończył podniosłem w wytwornej szacie słowa wygłoszonem przemówieniu p. Józef Kościelski na temat „kochajmy się“.

Dla upamiętnienia jubileuszu półwiekowego swego istnienia, redakcya *Dziennika Poznańskiego* wydała księgę pamiątkową, streszczającą historyę najstarszego organu prasy wielkopolskiej w związku z opisem historycznych wypadków, jakie na szpaltach *Dziennika* odbicie znalazły.

Kronika prowincyonalna.

§ Śmiertelny wypadek. W lesie kameralnym w Starzawie, powiatu dobromilskiego, został onegdaj Hersz Feld tak silnie ugodzony jednym z upadających kloców, iż wskutek odniesionych obrażeń wkrótce zakończył życie.

§ Samobójstwo. W Przemyślu na strychu swego mieszkania przy ul. nad Potokiem l. 10, odebrała sobie w tych dniach życie 60-letnia Józefa Dalecka, żona emerytowanego listonosza. Samobójstwa dokonała Dalecka w przystępie szału.

§ Śmiertelny wypadek. Ze Zborowa donoszą nam: Dnia 17 b. m. o godzinie 11 w nocy wiózł Owadie Weingarten wraz z synem Jakóbem większą beczkę z żywemi rybami z Załoziec. W Jezierzance wskutek ślizgawicy i ciemnej nocy przewrócił się wóz i zsunął do rowu, przygniatając swoim ciężarem Owadiego Weingartena, który odniósł tak ciężkie obrażenia, iż zmarł w dalszej drodze do Pomorzan.

Notatki literacko-artystyczne.

Monografia Zamku na Wawelu. Pod tytułem „Wawel“ pojawiła się na półkach księgarskich okazała publikacya nakładem Grona konserwatorów Galicyi zachodniej z subwencyą Sejmu galicyjskiego. Składa się z tekstu w dwu częściach, z których pierwsza ukazała się już przeszło rok temu i z atlasu tablic rysunkowych. Tekst, ozdobiony setką ilustracyj, zawiera zarys dziejów zabudowań Wawelu (z wyjątkiem katedry) od początku aż do rozpoczęcia obecnej restauracyi, pióra dr. Stanisława Tomkowicza. Na podstawie starannie zebranej literatury, której wzbogacenie stanowią zgromadzone obecnie źródła archiwalne, dotychczas nieznane, autor omawia tam wszystkie budynki, jakie są lub kiedykolwiek były na Wawelu, fortyfikacye, urządzenia i instytucye z niemi związane. Cała część druga, świeżo wydana, poświęcona jest pałacowi królewskiemu, jego budowie w XVI w., wewnętrznemu urządzeniu i następnym losom. Dowiadujemy się tam o całych zastępach artystów włoskich, niemieckich i polskich, zatrudnionych przy budowie lub dekoracyi gmachu tak w XVI wieku, jak później przy jego przebudowach i restauracyach. Pierwsza ta naukowa monografia rezydencyi królewskiej w Krakowie przynosi wielką ilość nowych wiadomości, rozjaśnia wiele kwestyj, rzuca nowe światło na historyę Wawelu. Tekst przyozdabia setka ilustracyj, przeważnie fotograficznych reprodukcyj szczegółów architektonicznych budowy renesansowej pałacu. W osobnym wielkiego formatu Atlasie zgromadzono na 74 tablicach stare plany i widoki Wawelu począwszy od XVII w., tudzież reprodukcye zdjęć architektonicznych pałacu królewskiego, wykonanych w r. 1882 na polecenie Wydziału kraj. przez ś. p. Prylińskiego i złożonych w olbrzymiej tece, będącej własnością Najw. Dworu.

Dwie części tomu I. tekstu i Atlas również wydany przez dr. St. Tomkowicza, stanowią całość w sobie zamkniętą i kosztują 45 koron. Skład główny w księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie. Wkrótce wyjdzie tom II., który już jest w druku i zawiera materyały źródłowe, jak rachunki budowy, inwentarze, lustracye i opisy z wieków dawnych w opracowaniu p. Adama Chmiela. Będzie sprzedawany osobno po 15 koron.

»Studya Społeczne« dr. Leopolda Caro ukazały się obecnie w drugiem, powiększonem wydaniu. O pierwszem pisaliśmy obszerniej, podnosząc aktualność tematów, poruszanych przez doskonałego ekonomistę krakowskiego, który w pracy swej zawarł szereg postulatów gospodarczych i ustawodawczych. Zwróciły one uwagę powszechną; o ich wartości społecznej świadczy zresztą drugie wydanie „Studyów“. Zajmują się one; sprawą indemnizacyjną w Galicyi, książkami robotniczemi, lichwą na wsi w Galicyi, instytucyą Banków włościańskich od r. 1868-1884, reformą kredytu włościańskiego, ulgami legalizacyjnemi w Sejmie, sprawą parcelacyi, lichwy, kredytem włościańskim, projektem reformy ustawodawstwa naftowego, zawodową organizacyą rolników, pomocą prawną, prawami sług i t. d.

W całości obejmują „Studya Społeczne“ dr. Leopolda Caro szesnaście rozpraw, tyczących się wszystkich niemal dziedzin życia gospodarczego Galicyi i szereg tablic statystycznych. Cena przystępna (6 koron) tej interesującej książki ułatwia jej poznanie i poparcie, na które w zupełności zasługuje.

Z muzyki. „Księżniczka dolarów“. W poniedziałek wystawiono w teatrze miejskim po raz pierwszy operetkę Leona Falla „Księżniczkę dolarów“. Po przyjęciu, jakiego doznała, wnosić można, iż cieszyć się ona będzie powodzeniem, dzięki zajmującej akcyi i muzyczce. Autor jej ma aspiracye kompozytorskie — jak widać z ustępów niektórych traktowanych szerzej — główną zaletą muzyczki to obfitość melodyj łatwych dla ucha, przeważnie tanecznych. Za treść libretta posłużyły stosunki wśród miliarderów amerykańskich, w ostatnich czasach często służące za tło, zwłaszcza francuskim nowelistom, naturalnie ze śmiesznej strony.

Mamy zatem papę Coudera, prezydenta trustu węglowego, otaczającego się służbą rekrutowaną z podupadłej czy zbankrutowanej szlachty europejskiej — a traktowanej przez niego jak najgorzej. Ta jego nienawiść do Europejczyków nie przeszkadza mu wpaść w sidła rossyjskiej szansonistki, przedstawionej mu jako rossyjska hrabina. Córka jego Alicya, prawdziwa *sel mady women* podziela antypatye ojca, zakochuje się w sekretarzu swym także Europejczyku Wehrburgu i naturalnie rezygnuje ze swych ambicyj traktowania męża jako mebel. Kuzynka jej Daisy chce spróbować pożycia małżeńskiego i wychodzi za masztalerza Coudera, b. oficera pruskiego Hansa barona Schlicka, zobowiązawszy go kontraktem do rozwodu po roku. Naturalnie, że kontraktu nie zrywa. Akcya wymaga ze strony aktorów temperamentu i ruchu — a tego w premierze brak było. Najlepszemi były panie Miłowska jako Alicya, Schupp Daisy, oraz Kliszewska jako rossyjska hrabina i Kasprowiczowa miss Tompson, z mężczyzn panowie Krzewiński i Kalinowski w małej swej rólce Toma. P. Solnicki jako baron Schlick grzeszył szarżą, a p. Leymann brakiem ruchu i gry. Operetkę wystawiono starannie.

M. B.

Julian Pulikowski, bardzo utalentowany skrzypek i profesor konserwatoryum w Kijowie, koncertuje we Lwowie w sali Domu Narodnego w piątek, 8 stycznia. W koncercie tym weźmie udział pianistka Mina Mietielnikowa.

Bilety nabywać można w składzie nut p. Zadurowicza. ul. Akademicka l. 8.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz 3ci „Księżniczka dolarów“.

We czwartek z powodu wigilii Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Kasy zamawiań sprzedawać będą bilety na przedstawienia świąteczne w zwykłych godzinach.

W piątek, o g. pół do 4 po południu, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz trzeci „Żołnierz królowej Madagaskaru“, krotochwila w 3 aktach Stanisława Dobrzańskiego.

W piątek o g. pół do 8 wieczorem, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz czwarty „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W sobotę, o g. pół do 4 po południu „Panna Żożetta, moja żona“, komedya w 4 aktach P. Gavaulta i R. Charvaya.

W sobotę, o g. pół do 8 wieczorem „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevyego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego.

W niedzielę, o g. pół do 4 po południu po raz trzeci „20 dni kozy“, komedya w 3 aktach Hennequina i Vebera.

W niedzielę o g. pół do 8 wieczorem, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha; występ Ireny Bohuss, Tadeusza Łowczyńskiego, oraz ostatni występ Heleny Oleskiej.

W poniedziałek, o g. pół do 6 po poł. po raz 75 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach F. Lehara, z p. Miłowską.

W poniedziałek, o g. pół do 8 wieczorem, po raz 19 „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We wtorek, po raz czwarty, „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We środę, po raz pierwszy (wznowienie „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou, z p. Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona.

We czwartek, o g. pół do 4 po południu pierwsze Sylwestrowe przedstawienie, po raz 30 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

We czwartek, o g. pół do 8 wieczorem, drugie Sylwestrowe przedstawienie, „Rok 1908“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

W piątek, o g. pół do 4 po południu, „Straszny dwór“, opera w 4 ektach St. Moniuszki, występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, o g. pół do 8 wieczorem, po raz drugi „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou, z p. Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, „Dziady“, sceny dramatyczne w 7 obrazach Adama Mickiewicza. (Ceny zniżone do połowy).

We czwartek teatr zamknięty.

W piątek, „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramat., napisał St. Wyspiański, ilustracya muzyczna B. Raczyńskiego. (Ceny o 25 prc. wyższe).

W sobotę, o g. 3 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 9 odsłonach z muzyką, napisał W. A. Lasota.

W sobotę o g. 7 wieczorem, „Car Samozwaniec“, pięć aktów z kroniki dramat., napisał Adolf Nowaczyński.

W niedzielę o g. 3 po południu „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, napisał Lucyan Rydel, muzyka Świerzyńskiego.

W niedzielę o g. 7 wieczorem, „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramatycznych, napisał Stanisław Wyspiański, ilustracya muzyczna R. Raczyńskiego.

18)

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Pan *Z. P.* w „Życiorysie Norwida“, zamieszczonym w tomie VIII. „Chimery“ [1]) twierdzi, że te lata paryskie (1849—1852) należały do najruchliwszych w życiu poety, że odwiedzał całe liczne wówczas towarzystwo polskie, bywał stałym gościem w domu ks. Marceliny Czartoryskiej, zawarł ścisłe stosunki z Chopinem i Słowackim, poznał — może za pośrednictwem Cieszkowskiego Augusta — Hoene Wrońskiego.

Że te wszystkie osoby znał Norwid i stykał się z niemi, tego mamy także ślady w listach jego do Bohdana pisanych: aby jednak te stosunki były „ścisłe“ i częste, powątpiewać można. W każdym razie przerywane być musiały owymi napadami mizantropii, podczas których poeta „wszędzie nie bywał, chyba że gdzie wstąpił, lecz nie bywał“!

W przytoczonym powyżej liście z 14 listopada 1850 r. wspomina Norwid o Cieszkowskim, który na sposób jego myślenia niemały, zdaje się, wpływ wywarł.

„Widuję tu Augusta — pisze — który wkrótce odjedzie i sprzeczam się co drugi dzień z *różnymi*“.

Cieszkowskiego zatem widywał i zapewne słuchał, z *różnymi* innymi „sprzeczał się“. Skłonny zawsze do pewnej niejasności w wyrażaniu swych myśli, nawykły, jak sam mówił, „toporem prawie wyciosywać myśli swoich pomniki“,[2]) tłumaczył dawniej niejasność tę chwilowem usposobieniem. „Jestto wielki egoizm — pisał — [3]) chcieć być zawsze jasnym, usprawiedliwionym ze wszystkiego, nic czasowi nie zostawiając i za żadną niepewność nie ponosząc ciężaru czasowego“.

Od czasu zbliżenia się z Cieszkowskim w Paryżu, to już nie chwilowe usposobienie wpływa na sposób wyrażania myśli, lecz znać pewien system w ich wypowiadaniu, coraz bardziej zwartem, filozoficznie pogłębionem, a nieraz mgłą, jakby mistycyzmu zasnutem. Są przytem odtąd pewne, chociaż wątłe, podobieństwa z autorem „Prolegomenów“ i „Ojcze naszu“ w pojęciach Piękna i Prawdy, i w częstom, zbyt częstem przytaczaniu słów Pisma św. na poparcie swych poglądów.

Odbija się to także w liście do Bohdana Zaleskiego z 22 listopada 1850.[4]) Jestto widocznie odpowiedź na jakieś uwagi i rady Bohdana, który snadź widząc, że Norwid coraz bardziej „bajronizuje“, a pisze pełne goryczy listy, musiał mu posłać słowa upomnienia szczere a serdeczne, radząc wyrabianie w sobie „wewnętrznego pokoju“.

Był to czas tworzenia „Promethidiona“, owego „Słowa, które jest *czynu testa-*

[1]) Str. 443.

[2]) List do Maryi Trembickiej z Berlina 1846 r. „Chimera“. Tom VIII. Str. 341

[3]) L. c. Str. 343.

[4]) Mss.

menm", przekazaniem tego, czego „czynem nie mogło się dopiąć" — był to czas — jak twierdzi p. Z. P. w „Chimerze"[5]) — „ngłego dojrzewania artysty i poety, rodzeni się w umyśle jego wspaniałej, proroczej idei architektury narodowej...."

Na uwagi Bohdana odpowiada Norwid długim wywodem o „pokoju wewnętrznym", wywodem, noszącym wybitną cechę wpływu Cieszkowskiego, a streszczającym się w zdaniu, że pokój w rozumieniu zwykłem, to pokój starożytny, pokój grecki, (twierdzenie, *thesis*), ale nie chrześcijański, bo ten jest właśnie tamtego pierwszego, jego martwoty, czy zniweczulenia, zaprzeczeniem i odparciem *(antithesis)*. Chrześcijański pokój wewnętrzny wyzywa wszystkie rzeczywiste warunki zewnętrzne do niepokoju, do walki. Taki to pokój przyniósł Chrystus i taki dał Apostołom, zwłaszcza tym dwom, na czele zastępu prawdy postawionym, którzy też zginęli śmiercią gwałtowną.

Motto, użyte u „Wstępu Promethidiona", *Morituri te salutant Veritas*, powtarza się w tym liście Norwida. Jestto wołanie konającego gladyatora, który w walce swej śmiertelnej wspiera się na pokoju Chrystusowym, jak na podstawie z granitu. Pokój ten stanowi jego moc w walce, jest wspierającą go „osobą ducha" w boju i w śmierci, na cześć i w imię uwielbionej Prawdy.

Cały zresztą nastrój tego listu, rozpaczliwy niemal, dowodzi, że serce Norwida krwawiła zawsze niezapomniana, beznadziejna, wzgardzona miłość. Świadczą o tem słowa listu: „*Samem nieszczęściem* za stary jestem, by po zewnętrznych rąbkach liści, miodu wnętrznego szukać". Wszystko to, co go otacza, cały świat z ponętami swemi, to tylko „zewnętrzne rąbki liści" — on jest nadto nieszczęśliwy, by mógł i chciał szukać na nich „miodu", t. j. wewnętrznego ukojenia. Smutno mu jest przeto i najsmutniej i wie już, że „smutna będzie dusza jego do śmierci". Im bardziej wchłania on w siebie, „uwewnętrznia" ów „smutny" pokój Chrystusowy, tem okrutniej przedstawia mu się „rzeczywistość świata tego", że z Apostołem narodów wołać musi: „Omnis homo mendax!" A takim kłamcą jest i on sam i każdy z „żywiących" i nawet ten, do którego pisze — Bohdan!

Aby czytelnik nie tylko z komentarza, lecz z samego tekstu mógł ocenić nastrój tego znamiennego ustępu listu, podaję go w całości w przypisku;[6]) tu jeszcze zaznaczę, że do słów tych, pełnych głębokiej rozpaczy, miał wkrótce Norwid dodać bliższe objaśnienie, a mianowicie w liście ze stycznia, 1851 r., w którym, znowu w odpowiedzi na uwagi Bohdana, wyraźnie już mówi *o miłości kobiety, która nie była w stanie go pojąć*. To ponownie stwierdza, że oba te listy paryskie pisane już były po ostatecznem rozczarowaniu się co do pani Kalergis, po owej scenie w gondoli weneckiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

---

[5]) Tom VIII. Str. 444.

[6]) 22 Nowembra 1850.

Mój szanowny i drogi, za co to mię bierzesz, posądzając, że nie umiem ocenić prostych słów i rad — ba, choć przestróg? Jużci samem nieszczęściem za stary jestem, by po zewnętrznych rąbkach liści, miodu wnętrznego szukać. Pisałem ot, jak piszę i w tej chwili, bo nie wiem kiedy Was odwiedzę. Nie skarżę się, nie żalę — gadam oto, jak zwykłem.

Pokój, a jużci nie wiem że *ukoić* on jeden tylko w stanie jest. Ale ten Chrystusowy pokój („pokój mój daję wam"), to właśnie najdzielniejsze onego pokoju Greckiego, onego pokoju starożytnego zaprzeczenie — odparcie. Onego pokoju zewnętrznego najdzielniejsze wewnętrzne roztrącenie. *Bo Pokój on, to właśnie najgorętszy zewnętrzny jest niepokój.*

Bo kto dziś wewnętrzny pokój wewnętrzni, bo kto, mówię, *w prawdzie tak, jako w duchu* się postawi, to zaraz wyzwie na około wszystkie warunki rzeczywistości do najbutniejszego niepokoju. Bo pokój on — pokój Chrystusowy, to punkt wyjścia do walki, to pierwszy krok w szrankach, to podstawa z granitu, na której gladyator, osobą ducha wsparty, woła:

Morituri te salutant Veritas!

Tak rozumiem, tak więcej niż rozumiem, bo tak w drobnym cyrku żywota mego jestem.

I ztąd właśnie — mi smutno i najsmutniej i tak (lubo od woli Przedwiecznego stopień i wartość smutku tego zależy i zależyć będzie) tak jednakże tuszę, że *smutna będzie dusza moja aż do śmierci*. Bo taki to był, (t. j. *smutny*) pokój ów w Chrystusa Pana łonie, ile człowieczem było łonem, i taki to dany Apostołom (Pax vobis), a osobliwie dwom, na czele zastępu prawdy postawionym, z których każdy gwałtowną skończył śmiercią.

I ten właśnie pokój wewnętrzny, w *duchu* ilekroć mu nie dość tak pozostać, ale ilekroć w *prawdzie* wewnętrznionym czynnie chce być, takiem stawa równaniem do rzeczywistości *świata tego*, że co chwila utęskniać i osmutniewać i omdlewać, i co krok prawie wołać musi z *Apostołem Narodów*:

Omnis homo mendax!

I tak ja jestem *homo mendax* i tak każdy z *żywiących*, i tak ten, o którym mi wspominasz (lekarz wielki)*) i tak (daruj) Ty jesteś....

Otóż to wszystko — smutne.

Zresztą wiesz — piszę tylko, iżbyś że ja wiem, wiedział....**)

*) Gałęzowski.

**) Mss.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 21 grudnia.

Z wyjątkiem kilku małoznaczących fluktuacyj kursów, giełdy europejskie nie sygnalizują wcale gwałtownych skoków, które dowodziłyby, że świat finansowy na seryo obawia się wojny. Póki zresztą obowiązuje w Londynie $2^1/_2$ procentowa stopa bankowa, której byt jest na razie niezachwiany, póty targi pieniężne mogą być zupełnie spokojne. Na wiedeńskim targu panuje zupełny spokój. Ani zarząd Banku austro-węgierskiego, ani dyrektorowie wiedeńskich wielkich banków nie zauważyli w ostatnich czasach anormalnych warunków pieniężnych we wszystkich gałęziach interesów bankowych. Bank austro-węgierski kupować wprawdzie musiał przy końcu zeszłego miesiąca znaczniejsze ilości weksli, były to jednak weksle ultimowe. Ogólny eskont był mniejszy o 130 milionów koron, aniżeli w tymże czasie z. r. Pocztowa Kasa oszczędności ściągnęła przeważnie swe kwoty, ulokowane w różnych bankach, lecz zarząd skarbowy ma jeszcze wielkie wierzytelności w instytucyach finansowych, jako pozostałość z ostatniej emisyi rent i nie wydał żadnych dyspozycyj.

Większe, nagłe, nieprzewidziane zamówienia dla pokrycia potrzeb Państwa, musiałyby wywołać olbrzymi ruch pieniężny. Wprawdzie przeważna część wielkich zakładów fabrycznych oparta jest o poszczególne banki, a wypłaty za materyały są terminowe i uskuteczniają się w ten sposób, iż jeden bank drugiemu przekazuje należytości, niemniej jednak zwiększona nagle produkcya wymaga wielkich wypłat dla robotników; — ruch pieniężny dałby się więc odczuć, gdyby rzeczywiście większe obstalunki na cele wojskowe istniały. Otóż, tak nie jest. Ruch pieniężny, stosownie do pory roku, jest normalny. Jestto najlepszym dowodem, że wszelkie wiadomości o jakiejś gorączkowej mobilizacyi, o zbrojeniu — są czczym wymysłem. Najlepszym barometrem sytuacyi politycznej jest giełda. A barometr ten wskazuje obecnie ciśnienie normalne. Była wprawdzie chwila przerażenia na giełdzie, pod wpływem bezmyślnych pogłosek, obecnie jednak zapanował spokój, a zaufanie powróciło.

OSTATNIA POCZTA.

═ Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 1 po południu.

═ Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza Najw. rozporządzenie w sprawie utworzenia Rady rękodzielniczej w Ministerstwie handlu. Rada ta składać się będzie z 75 członków, z których większa część, a mianowicie 58 członków będzie wybieranych przez korporacye, a to 29 z Izb handlowych i przemysłowych, po jednym, a reszta z tych korporacyj, które P. Minister handlu oznaczy jako upoważnione do wyboru. 17 członków będzie mianowanych przez Ministerstwo handlu. Wszyscy członkowie muszą być faktycznie zatrudnieni w handlu i przemyśle. Co do tych spraw, które tyczą się także Rady przemysłowej, odbywać się będą wspólne narady przez komitety wspólne. Funkcye członka Rady rękodzielniczej nie są połączone z żadnym tytułem, ani płacą, tylko członkowie mieszkający po za Wiedniem mają prawo do dyet i zwrotu kosztów podróży. W najbliższym już czasie odbędą się wybory tak z Izb handlowych, jakoteż z tych korporacyj, które przez Ministerstwo handlu uznane będą za upoważnione do wyboru tak, że pierwsze plenarne posiedzenie nowej Rady odbędzie się albo przy końcu lutego, albo w pierwszych dniach marca.

Prezydent gabinetu dr. Wekerle wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

═ W warszawskich sferach biurokratycznych rozeszła się w tych dniach pogłoska, że zaraz po Nowym Roku zostanie zniesiony stan wojenny w Łodzi, a w Warszawie ochrona nadzwyczajna będzie zmieniona na ochronę wzmocnioną. Niektórym kategoryom zesłańców politycznych dozwolony zostanie powrót do Warszawy.

Petersburski *Kraj* dowiaduje się natomiast, że stan wojenny we wszystkich objętych nim miejscowościach Rossyi ma być zniesiony od 1 lipca 1909.

═ Rząd bułgarski doręczył wczoraj reprezentantom mocarstw notę, w której żali się na ton mowy tronowej sułtana, skierowany przeciw Bułgaryi.

Dziennik półurzędowy *Wreme* omawiając mowę tronową sułtana, podnosi, że mimo wszelkie sprostowania brzmienia mowy tronowej sułtana, zawiera ona dość wyrazów, obrażających Bułgaryę. Tylko przez wyrazy żalu, które mają być zawarte w adresie, jakim Izba deputowanych odpowie na mowę tronową sułtana, może to być naprawione. Rząd bułgarski musi energicznie zaprotestować przeciw powtarzaniu takich manier starego systemu. Sesyę Sobrania przedłużono do 22 grudnia st. st.

Petersburska Agencya telegr. dowiaduje się, że zastępcy rossyjscy u mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, otrzymali polecenie dziś, we środę, przedłożyć tym mocarstwom depeszę cyrkularną, która zawiera zapatrywanie rządu rossyjskiego na konferencyę bałkańską.

W kołach rządowych serbskich sądzą, że dzisiejsze posiedzenie Skupczyny będzie odroczone, jeśli do tego czasu nie przyjdzie do porozumienia między poszczególnemi stronnictwami co do zmiany gabinetu. Gdyby takie porozumienie nie przyszło do skutku, to rząd przedłoży Skupczynie sprawozdanie o wyniku misyi serbskiej zagranicą i po ukończeniu dyskusyi dopiero nastąpi zmiana gabinetu.

═ Do *Petit Parisien* donoszą z Oranii, że rzekomy książę Robin w ciągu przesłuchania oświadczył, iż podczas buntu legii cudzoziemskiej działał według formalnych wskazówek rządu niemieckiego. Władze francuskie nie przywiązują do tego zeznania żadnej wagi.

═ Wedle informacyj z Caracas prezydenta Castro usunięto w sobotę z prezydentury po wykryciu spisku na życie wiceprezydenta Gomeza, o współudział w którym trybunał państwowy obwinia Castra.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Mielec, 23 grudnia. *(Tel. pr.)*. Rada gminna miasta Mielca uchwaliła jednogłośnie nadać JE. P. Namiestnikowi, dr. Michałowi Bobrzyńskiemu, obywatelstwo honorowe.

Kraków, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Krakowski Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli otworzył dziś pierwszą jatkę przy placu Jabłonowskich. Ceny mięsa są znacznie niższe, niż w sklepach rzeźniczych. Różnica na kilogramie polędwicy wynosi 80 halerzy, na kilogr. mięsa wołowego 28 hal., cielęciny 30 hal. W jatce urządzonej jest mięso doborowe tak samo, jak w pierwszorzędnych sklepach rzeźniczych. Dziś był duży obrót. Niebawem Związek ekonomiczny urządzi jeszcze dwie jatki.

Wiedeń, 23 grudnia. Najj. Pan, który dziś pozostaje w Schönbrunnie, przyjął o godzinie 11 przed południem dr. Wekerlego na osobnej audyencyi.

Praga, 23 grudnia. Z powodu śmierci ś. p. ks. Jerzego Lobkowitza przesłał w imieniu Najj. Pana adjutant hr. Paar wdowie po księciu depeszę kondolencyjną. Depeszę kondolencyjną przysłał także Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i inni Najd. Arcyksiążęta.

Praga, 23 grudnia. Pogrzeb byłego marszałka krajowego Czech, ks. Jerzego Lobkowitza, odbędzie się dnia 26 b. m. Zwłoki przewiezione będą do Horzina koło Melnika.

Budapeszt, 23 grudnia. Rząd wydał wczoraj rozporządzenie, aby towary, pochodzące z Czarnogóry, były traktowane według ogólnych postanowień autonomicznej taryfy celnej.

Berno, (Morawy) 23 grudnia. Dzienniki donoszą, że wydział wykonawczy czesko-morawskiej partyi postępowej uchwalił 7 głosami przeciw 4 połączenie się tego stronnictwa z morawsko-czeską partyą ludową.

Poznań, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. W pow. wrocławskim zażądał komisarz od Towarzystw robotniczych w swym obwodzie podania spisu członków i innych wykazów, ponieważ uważa je za związki polityczne. Przeciw rozporządzeniu komisarza zwrócono się do landrata, który zniósł to rozporządzenie.

Haga, 23 grudnia. Rząd ogłosił „księgę żółtą", w której stwierdza, że wszystkie mocarstwa, do których odniósł się w sprawie Wenezueli, bez wyjątku pochwaliły jego postępowanie. Rząd nie prosił żadnego mocarstwa o czynną pomoc. Także Ameryka oświadczyła, że zbrojne wystąpienie Holandyi przeciw Wenezueli, a nawet chwilowe obsadzenie terytoryum wenezuelskiego nie sprzeciwiłoby się doktrynie Monroego. Pomimo zaostrzenia się stosunków, rząd gotów jest do rokowań pod warunkiem, że Wenezuela zgodzi się na cofnięcie dekretu z 14 maja.

Teheran, 23 grudnia. *(Biuro Reutera)*. W ambasadzie tureckiej gromadzą się nadal zbiegowie. Po południu wojsko zamknęło dostęp do ambasady, aby nie dopuścić do dalszego zbierania się ludzi. Podobno szach jest mocno oburzony z powodu postępowania nacyonalistów.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 23 grudnia. Naczelny redaktor *Tamina*, deputowany Hussein Dżahid, krytykuje ponownie mowę tronową sułtana, a zwłaszcza ustęp jej odnoszący się do działalności senatu.

Konstantynopol, 23 grudnia. Wczoraj odbyło się posiedzenie Izby deputowanych, na którem przyjęto sprawozdanie komisyi wyborczej. Wybór jednego deputowanego unieważniono. Następne posiedzenie dziś.

Konstantynopol, 23 grudnia. Nowy ambasador turecki u Dworu wiedeńskiego. Reszid, wyjeżdża dziś do Wiednia, aby objąć tam urzędowanie.

Konstantynopol, 23 grudnia. *Jeni Gazetta* donosi, że pod przewodnictwem wielkiego wezyra utworzono komisyę, do której należą ministrowie spraw zagranicznych i handlu. Komisya ta wygotuje memoryał w sprawie rokowań z Austro-Węgrami.

Porta zamianowała ministra handlu Nura Dungiana delegatem do obrad z Austro-Węgrami.

Ikdam donosi, że Rada ministeryalna dziś ustali żądania Turcyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 23 grudnia. Dziś rozpoczyna obrady wiec kobiet rossyjskich. Przybyło nań przeszło 1000 kobiet.

Petersburg, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Według pogłosek, ogólne zarysy samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem są następujące: Cenzus wyborczy posiadać będą właściciele domów, przemysłowcy i lokatorzy, opłacający podatek mieszkaniowy. Do kompetencyi samorządów należeć będzie nawet wydawanie w niektórych sprawach postanowień obowiązujących, np. w sprawie urządzeń sanitarnych postanowienia takie nie będą podlegały zatwierdzeniu przez władze administracyjne. Kwestya szkolna i żydowska dotychczas nie są jeszcze zdecydowane. Według pogłosek ministerstwo pragnie ograniczyć Żydów tylko w Warszawie za pomocą utworzenia trzech kuryi wyborczych: polskiej, rossyjskiej i żydowskiej. Język polski używany będzie we wszystkich stosunkach wewnętrznych samorządu, język rossyjski zaś będzie obowiązujący w stosunkach z władzami rządowemi, oraz z prywatnemi osobami, pochodzenia rossyjskiego.

Petersburg, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Sąd uwolnił redaktora *Rieczy* Charitona i Al. Stachowicza, oskarżonych przez b. wiceministra spraw wewnętrznych Hurkę o potwarz.

Położenie w Wenezueli.

Nowy Jork, 23 grudnia. *(Ass. Press)*. Donoszą z Caracas: Spiskowcy odbyli w piątek posiedzenie i uplanowali zamach stanu. Postanowili zamordować Gomeza, oraz ministra spraw zagranicznych Paula i szereg innych osób, a następnie objąć rządy. Wykonanie planu powierzone było sekretarzowi prywatnemu Castra, Cardenasowi. Gomez dowiedział się o spisku, udał się do koszar zbuntowanego pułku, którego komendantem jest brat Castra, uwięził go, a potem Cardenasa. Aresztowanie innych spiskowców nastąpiło przy pomocy zwolenników Gomeza.

Waszyngton, 23 grudnia. Donoszą z Porte au Prince, że amerykańska kanonierka i jeden krążownik odpłynęły do Wenezueli.

Caracas, 23 grudnia. *(Ass. Press.)*. W proklamacyi wydanej do narodu, Gomez oznajmia o odkryciu spisku, uknutego przeciw sobie; obiecuje, że przy pomocy swego gabinetu, który będzie reprezentował opinię publiczną Wenezueli, utrzyma gwarancye konstytucyjne i w sposób pokojowy załatwi spory międzynarodowe.

Londyn, 23 grudnia. *(Biuro Reutera)*. Donoszą z Caracas: Zmiany gabinetu nie podano wpierw do wiadomości, zanim nie skonsygnowano w stolicy 1500 żołnierzy oddanych wiceprezydentowi Gomezowi. Wojsko powołuje się i uzbraja, gdyż przypuszczają, że w kraju są zwolennicy Castra, którzy wystąpią za nim. Parowiec „Manzanares", własność osobistą Castra, pozostawiono mu w La Guaira, ponieważ komendant holenderskich okrętów wojennych patroluje w pobliżu wybrzeży.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 grudnia 1908.

Hotel George'a.

PP. ks. F. Radziwiłł ze Spass, hr. K. Tarnowski z Wołynia, hr. S. Komorowski z Siekierszczyk, hr. I. Krasicki z Bachórza, B. Kosielski z Podola ros., A. Noel z Sosołówki, S. Tustanowski z Oskrzesińcy, dr. J. Wachtel z Czerniowiec, J. Kratais z Borysławia.

Hotel Stadtmüllera.

PP. T. Pelewicz z Brzezan, hr. K. Krasicki z Brodów, W. Łotocki ze Starego Sambora.

Hotel Imperial.

PP. M. Zakrzewski z Wiktorowa, A. Ruszczyński z Podola ross., W. Leszczyński z Zabłotcy, E. Rauch ze Stanisławowa.

Hotel Europejski.

PP. S. Zawistowski z Supranówki, M. Jaworska z Ostrowczyk, E. Pruszanowska z Jarosławia, M. Zaleski ze Stanisławowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 grudnia.

	płacą (walutą koron.) K	h	żądają (walutą koron.) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	567	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	370	—	390	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	543	—	550	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92	80	93	50
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	99	70	100	40
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	—	93	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	—	92	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	20	99	90
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	50	93	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	—	94	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	—	90	70
„ „ „ 4 konwer.	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 grudnia 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94·35	94·55
styczeń-lipiec	94·35	94·65
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	97·30	97·50
kwiecień-październik	97·30	97·50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·50	154·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	209 —	213·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	264·—	268·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	264·—	268·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	292·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·70	114·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·40	94·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·15	115·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·—	119·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·20	96·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·25	96·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·85	104·85
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·45	98·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·70	97·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·40	96·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·85	110·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·15	91·35
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	139·25	143·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183 —	187 —
50 zł. (100 kor.)	183·—	187 —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·35	93·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	104·20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·30	94·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·50	91·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92 —	98·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	176·65	177·65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	93·90	94·90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265·—	271·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	260·50	266·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·85	92·85
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·75	100·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·20	99·80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·50	93·40
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·70	98·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·—	—·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·30	88·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1869 „ 5 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·90	21·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	463·—	473·—
Clary 40 zł. m. k.	143 —	153 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108 —	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	106·—	116 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67 —	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·25	55·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·60	28·60
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	230·—	240·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	104·—	114·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	290·75	291·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3330·—	3335·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	620·40	621·40
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	718·50	719·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	572 —	576·—
Galic. banku hip. 200 zł.	560·—	564·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	421·75	422·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1729·—	1739·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	520·50	521·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244 —	245·—
Żivnosteńska banka 100 zł.	239·50	240·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	395·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5020·—	5030·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	547·20
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	909·—	915 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	700·—	705 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	534·—	544 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	627·25	628·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2385 —	2398 —
Schodnicy 500 kor.	425 —	435 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	348 —	351 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	376·—	377 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·60	239·96
Paryż za 100 franków	95·35	95·55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	250·87½	251·67½
Niemieckie banki	117·12½	117·32½
Włoskie banki	95·25	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·11
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117·30
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·10	95·30
Ruble	2·51	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3465/8 (4) (11448)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lutego 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. lwh. 378 gm. Rożnów Iwana Feśki własnej, składającej się z chaty i 2 ha 76 ar. 12 m² pola ornego, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4213 kor. 54 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 2849 koron 3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. E. 1507/8 (9) (11360 1—3)

Na żądanie Walentego Szaro, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga w Brzozowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya należących do Jana Kozła po Franciszku 2/5 części realności lwh. 659 ks. gr. gm. Domaradz, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości 8 morgów i 2/5 z 6/12 części realności lwh. 660, składającej się z gruntów obszaru przeszło 2 i pół morga wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1270 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 847 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. E. 2857/8 (3) (11507 2—3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 stycznia 1909 licytacya przymusowa realności whl. 1108 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 35.202 kor. 50 hal.

Najniższa cena 17.601 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1908.

L. cz. E. 3574/8 (3) (11532 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Simona Rauchwergera, kupca w Śniatynie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1909 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya I. realności obj. lwh. 541 ks. gr. gm. Bełełuja składającej się:

z pgr. lk.	652 (rola)	obszaru	36 ar.	94 m²
„ „	686 „	„	36 „	11 „
„ „	689 „	„	16 „	01 „
„ „	690 „	„	19 „	31 „
„ „	736 „	„	28 „	95 „
„ „	740 „	„	48 „	48 „
„ „	1691 „	„	26 „	11 „
„ „	1721 „	„	16 „	41 „
„ „	1757 „	„	22 „	26 „
„ „	1796 „	„	45 „	57 „
„ „	1809 „	„	42 „	84 „
„ „	1810 „	„	3 „	24 „
„ „	1993 „	„	60 „	10 „
„ „	2007 „	„	55 „	64 „
„ „	2036 „	„	45 „	43 „
„ „	2015 „	„	47 „	08 „

a ocenionej na 4452 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 2968 kor. 38 hal.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

II. licytacya realności obj. lwh. 211 gm. Bełeluja, składającej się z pgr. lk. 1740 obszaru 20 ar. 14 m² ocenionej na 201 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 134 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. E. 2754/8 (11) (11270 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909, o godz. 12 w południe, odbędzie się w oddziele Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności w Samborze dzielnica Lwowska lwh. 76, wraz z przynależnościami.

Dom murowany jednopiętrowy, komórki murowane, magazyn murowany parterowy, komórki drewniane, budynek murowany jednopiętrowy, budynek murowany parterowy i ogród z przynależnościami oceniono na 103.500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 51.750 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziele Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. E. 3707/8 (5) (11190 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziele Nr. 3 sądu tutejszego licytacya: a) całej realności lwh. 42 i b) 1/5 części realności lwh. 116 w Woli baranieckiej.

Nieruchomości powyższe oceniono: ad a) parc. budowlane, rolę, łąkę i pastwisko na 4402 kor. 44 hal., ad b) dom mieszkalny, stajnię ze stodółką i rolę na 594 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2934 kor. 96 hal., ad b) 396 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziele Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 5 listopada 1908.

L cz. E. 6331/8 (3) (11367 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Barona, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Kałuszu, licytacya całych realności obj. lwh. 561 i 644 ks. gr. gm. kat. Pojło na rzecz Szymona Friedenberga wpisanych, złożonych z gruntów obszaru około 2 morgów domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są oceniona pierwsza na sumę 2968 kor., zaś druga na 400 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 1978 kor. 67 hal., zaś co do drugiej 266 kor, 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 3638/8 (8) (11597)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lutego 1909 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. 1. lwh. 2019 gm. Rożnów, 2. lwh. 1872 tejże gminy, 3. lwh. 1888 tejże gminy z których pierwsza składa się z 34 ar. 68 m², druga z 19 ar. 20 m² roli, trzecia z domu mieszkalnego wraz z placem budowlanym.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: 1. 1040 kor. 40 hal., 2. 576 kor., 3. 3000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 693 kor. 60 hal., 2. 384 kor., 3. 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. E. XIV. 1577/8 (7) (11232)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie P. Charlotty Drobnerowej, właścicielki realności w Krakowie ul. św. Sebastyana 17 i sp. odbędzie się dnia 4 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana, I. piętro, Nr. biura 29, licytacya realności lwh. 70 w Krzesławicach parcele lk. 14 bud. l. 51, 15/1 bud. lk. 50, 15/2 lk. 66 bud., 4/2 pastwisko, 34/1 rola, 34/2 pastwisko, 34/3 rola, 34·4 moczar, 34/5 droga domowa, 35 pastwisko, 36 młynówka, wraz z przynależytościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 12 i 19 września 1908

E. XIV. 1577/8 (3). Na realności tej znajduje się dom mieszkalny drewniany na podmurowaniu z ogrodem warzywnym, budynek mieszkalny na podmurowaniu o ścianach z pruskiego muru, z podwórzem, młyn systemu amerykańskiego poruszany skombinowaną siłą pary i wody z pięciu dobudowanemi budynkami, dom mieszkalny murowany piętrowy z werandą, komora wodna, stajnia, dach wolno stojący i stodoła.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z wartością siły wodnej na łączną kwotę 222.699 kor., przynależności zaś, składające się z maszyn i narzędzi mechanicznych kolejki, szyn wraz z torem kolejowym na 103.528 kor.

Najniższa cena wynosi 163.113 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jednocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. E. 822/8 (4) (11555)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Eisen, odbędzie się dnia 28 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya połowy ciała hipotecznego lwh. 51 kg. Rabe.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest ocenioną na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. E. 1613/8 (5) (11570)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Schwebera z Tyczyna, odbędzie się dnia 28 stycznia 1909 o godzinie 10·30 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya dwóch domow z przybudowanym chlewem, stodoły z przybudowaną wozownią, piwnicy murowanej, oraz gruntów należących do realności lwh. 231 Siedliska, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy, 2 cieląt, jednego konia i jednego wozu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 8907 kor. 60 hal., przynależności zaś na 370 kor.

Najniższa cena wynosi 6.192 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. E. 3212/8 (5) (10935)

Dnia 29 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymionym, w biurze Nr. II. w Dobromilu, odbędzie się licytacya 1/7 części realności whl. 60 ks. gr. gm. Stebnik.

Nieruchomość wystawioną na licytację oceniono na 1291 kor. przy oszacowaniu dokonanem w tej samej sprawie dnia 6 lutego 1908 do E. 2425/7, które to oszacowanie wobec zgody interesowanych przyjmuje się za podstawę do ninlejszej licytacyi.

Najniższa cena wynosi 860 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. E. 3385/8 (4) (11441)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lutego 1909 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya całej realności lwh. 512 i połowy realności lwh. 525 gminy Hrebenne Bazylego Bożyka własnych.

Wartość szacunkowa realności lwh. 512 wynosi 3800 koron, zaś połowy 524 700 koron, a najniższa oferta wynosi 2533 kor. 32 hal. względnie 466 kor. 66 hal.

Wszelkie prawa osób trzecich odnośnie do tych realności należy zgłosić tu najpóźniej w dniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 6 grudnia 1908.

L. cz. E. 927/8 (9) (11142)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Wiesenfeld, handlującej w Dukli, odbędzie się dnia 9 lutego 1909 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1/4 części realności lwh. 51, 1/30 części realności lwh. 169, 1/8 części realności lwh. 170 i 194 ks. gr. gm. Cergowa.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytację jest oceniona na 2150 kor., zaś ad 2., 3., i 4. na 434 kor.

Najniższa cena 1/4 części lwh. 51 wynosi 1433 kor. 32 hal., zaś 1/30 części lwh. 169, 1/8 lwh. 170 i 194—289 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 3108/8 (6) (11205)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lutego 1909 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1322, 2/3 części lwh. 563 i całej realności lwh. 211 gminy Dziewięcierz Iwana Junka, syna Iwana własnych z wyłączeniem parceli gruntowej 4782 i komory, znajdującej się na parceli budowlanej 262/1.

Wartość szacunkowa realności tych wynosi, a to: lwh. 1322, 330 kor., 2/3 lwh. 563, 400 kor. i lwh. 211, 9120 kor., zaś najniższa oferta wynosi: od realności lwh. 1322, 220 kor., ad 2/3 lwh. 563, 266 kor. 66 hal. i od lwh. 211, 6080 kor.

Wszelkie prawa osób trzecich odnośnie do tych realności należy zgłosić najpóźniej w dniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. E. 440/8 (12) (11389)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Bukowsku zastąpionej przez c. k. adj. sąd. Włodzimierza Krwawicza, odbędzie się dnia 27 stycznia 1909 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Żółkwi licytacya realności obj. lwh. 569 ks. gr. gm. Żółkiew I. część składającej się z prc. bud. lk. 170, na której pobudowane są z drzewa 3 (trzy) domy mieszkalne, szopa, chlew, komórki chlew i altanka, tudzież z pgr. lk. 14 ogród stanowiącej wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu 40 m. długości.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 14.786 kor., przynależności zaś na kwotę 200 kor.

Najniższa cena wynosi 7393 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wy mienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 432/8 (6) (11564)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 lutego 1909 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 5, licytacya:

a) 6/18 części lwh. 261;
b) połowy lwh. 263;
c) całej lwh. 280;
d) 6/8 lwh. 403 składającej się z budynku mieszkalnego, gospodarskiego i gruntu w gminie Naprawa.

Cena szacunkowa ad a) 3650 kor. 26 hal., b) 62 kor. 18 hal., c) 1209 kor. 75 hal., d) budynki 560 kor., place podbudowlane i grunta 600 kor. t. j. 1160 kor.

Najniższa oferta ad a) 2433 kor. 50 hal., ad b) 41 kor. 45 hal., ad c) 806 kor. 50 hal., d) 680 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. E. 365/8 (4) (11480)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lutego 1909 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności lwh. 469 i 9/40 części realności lwh. 150 ks. gr. gm. kat. Uników.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 709 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 472 kor. 82 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. E. 1051/8 (8) (11485)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 25 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem licytacya realności objętej wyk. hip. l. 319 ks. gr. gm. kat. Orchowice, ocenionej na 3585 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3585 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, d. 25 listopada 1908.

L. cz. E. 3345/8 (4) (11445)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 176 gm. Borszczów Fedka Kluczuka Hrycka, składającej się z 38 ar. 85 m.² pola ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 699 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. E. 3346/8 (5) (11446)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya 2/6 części realności obj. lwh. 209 gm. Oleszków mał. Doci Tymoszczuk własnej, składającej się z chaty i pola ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 674 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 449 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 22 listopada 1908.

L. cz. E. 2122/8 (5) (11361)

Dnia 28 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya 2/3 części realności lwh. 231 gm. Pietniczany objętej, składającej się z chaty, stajni i stodoły gliną lepionych, słomą krytych, 5 ar. 25 m.² ogrodu, 12 ar. 48 m.² łąki i 29 ar. 97 m.² pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 936 kor.

Najniższa cena wynosi 624 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 27 listopada 1908.

L. cz. E. 2890/8 (4) (11514)

Dnia 11 lutego 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya:

1. 1/6 części realności lwh. 66 ks. gr. gm. Liskowate;
2. połowy realności lwh. 400 ks. gr. gm. Liskowate;
3. połowy realności lwh. 433 ks. gr. gm. Liskowate;
4. całej realności lwh. 452 ks. gr. gm. Liskowate.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono ad 1. na kwotę 1604 kor. 21 hal., ad 2. na kwotę 659 kor. 07 hal., ad 3. na kwotę 100 kor., ad 4. na kwotę 400 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 1069 kor. 48 hal., ad 2. kwotę 439 kor. 38 hal., ad 3. kwotę 66 kor. 67 hal., ad 4. kwotę 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobromil, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. 2843/8 (4) (10733)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lutego 1909 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1 gminy Dziewięcierz Iwana Bohusza, syna Jacka własnej.

Wartość szacunkowa realności tej wynosi 6352 kor. 80 hal., a najniższa oferta 4235 kor. 20 hal.

Wszelkie prawa osób trzecich odnośnie do tej realności należy zgłosić tu najpóźniej w dniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 15 listopada 1908.

L. cz. E. 3343/8 (5) (11444)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. a) lwh. 215 gm. Oleszków, b) lwh. 635 gm. Oleszków Hafii ze Stefików Begej i niel. Maryi Begej, składających się z chaty i pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 2472 kor., b) 1142 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 1648 kor., b) 761 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. E. 2182/8 (4) (11610)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya posiadłości w Lipicy górnej położonych, a to:

1. lwh. 1263 obejmującego pgr. 2382/2 i 2383/1;
2. lwh. 1686 obejmującego pgr. 2322;
3. lwh. 1845 obejmującego pgr. 399/10.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 200 kor., ad 2. 186 kor. 67 hal., ad 3. 400 koron.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 18 listopada 1908.

L. cz. E. 733/8 (7) (11598 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Romana Grünwalda kupca w Krakowie odbędzie się dnia 27 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności lwh. 219 gm. Łączany objętej dłużnika Stanisława Wawry własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2900 kor.

Najniższa cena wynosi 1933 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 12 grudnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (1) (11545 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku jawnej spółki handlowej „Eisler & Edelding w Stanisławowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Dawiha Eislera i Mojżesza Edeldinga.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Gielitowicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Laufera w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4 stycznia 1908, godzina 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 stycznia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. S. 6/8 (1) (11180 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku p. Teodora Rappaporta, zarejestrowanego pod firmą „Teodor Rappaport“, handel towarów galanteryjnych w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Władysława Drobnera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Adama Doboszyńskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na d. 16 grudnia 1908 godz. 10 przed południem w tym sądzie

w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 18 stycznia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 lutego 1908, godz. 10 przed poł. w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. S. 1/8 i S. 2/8 (1) (11625 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Racheli Schanzer, właścicielki realności w Tarnowie i do majątku nieobjętej masy spadkowej Izaka Schanzera w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Emila Funkelsterna w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1908, o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 stycznia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 stycznia 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. S. 3/7 (217) (11631)

W konkursie Mendla Fiola wystąpił wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy nieściągalne pretensye należy sprzedać w drodze ofertowej najwięcej ofiarującemu za ryczałtową sumę bez odpowiedzialności masy za należność i ściągalność.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencya na dzień 31 grudnia 1908 godz. 11 przed południem w c. k. sądzie, w biurze Nr. 5.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Buczacz, dnia 16 grudnia 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/4 (107) (11604)

Edykt.

Uchwałą tut. sądu z 14 maja 1904, S. 1/4 (1) otworzony konkurs do majątku „Związku kredytowego w Likwidacyi w Jaworowie" uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 12 grudnia 1908.

Konkursa.

L. 29.289 (11540 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy polecenia galicyjskieg Wydziału krajowego z dnia 24 listopada b. r. L. 117.196 i z dnia 11 grudnia b. r. l. 121.781 ogłasza się niniejszem konkurs na następujące wolne posady lekarzy w krajowym zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

I. posada kierownika pracowni lekarskich anatomicznej, mikroskopicznej, bakteryologicznej i chemicznej.

Z posadą tą połączone są pobory sekundaryusza, a mianowicie:

1) płaca 2100 koron rocznie,
2) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
3) 3 dodatki pięcioletnie po 400 koron rocznie,
4) mieszkanie składające się z przedpokoju, 3 pokoi, kuchni, kuchni i t. d. oświetlone i opalone.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę powinni przedłożyć:

1) metrykę chrztu, względnie urodzenia,
2) dyplom dra wszech nauk lekarskich,
3) krótki opis przebiegu życia i odbytych nauk,
4) obywatelstwo Państwa austryackiego i znajomość języków krajowych,
5) dowód uzdolnienia do kierownictwa pracowniami lekarskiemi.

II. posada lekarza asystenta.

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

1) płaca 1500 koron rocznie,
2) dodatek funkcyjny 1000 kor. rocznie,
3) 3 dodatki pięcioletnie po 200 koron
4) mieszkanie oświetlone i opalone.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę powinni przedłożyć:

1) metrykę chrztu, względnie urodzenia,
2) dyplom dra wszech nauk lekarskich,
3) krótki opis przebiegu życia i odbytych nauk,
4) obywatelstwo Państwa austryackiego i znajomość języków krajowych.

Posady te nadane zostaną tymczasowo na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya, w razie zadawalniającego pełnienia obowiązków.

Podania odnośne, opatrzone stemplem na 1 kor., wnosić należy najdalej do 15 stycznia r. 1909 na ręce podpisanego Dyrektora zakładu Kulparkowskiego.

Kulparków, dnia 18 grudnia 1908.

Dr. W. Kohlberger.

L. 6234 (11574 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Bochni rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora drogowego.

Pierwszeństwo mają kandydaci z kursem szkoły konduktorów drogowych, oraz z praktyką w służbie drogowej.

Płaca roczna 2000 kor. i ryczałt na objazdy 400 kor.

Posada zostanie nadaną z dniem 1 lutego 1909 prowizorycznie na jeden rok.

Podania z odpisami świadectw należy wnosić najpóźniej do dnia 20 stycznia 1909 do biura Wydziału powiatowego w Bochni.

Podania nieuwzględnione nie będą zwracane.

Bochnia, dnia 15 grudnia 1908.

L. 2736 (11390 1—3)

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 3 września b. r. l. 88182 Myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Sułkowicach z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy 600 koron.

Do okręgu w Sułkowicach należą gminy i Obszary dworskie: Sułkowice, Bęczarka, Biertowice, Bysina, Bieńkówka, Budzów, Głogoczów, Jasienica, Jawornik, Krzyszkowice, Krzywaczka, Rudnik i Wola Radziszowska z ludnością 18.000 dusz.

Lekarz okręgowy w Sułkowicach obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Myślenicach w terminie do końca lutego 1909 r. i udowodnić świadectwem c. k. lekarza powiatowego, dostateczną zdatność starającego się o posadę, nieprzekroczone 40 lat życia, prawo obywatelstwa austryackiego, nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

Z kandydatów mają pierwszeństwo ci którzy wykażą dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzamin fizykacki.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Myślenice, dnia 7 grudnia 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 85/8 (3) (11614)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w nieperyodycznem piśmie drukowem pod tytułem: „Czy w Polsce anarchizm ma racyę bytu", napisanem przez dr. Józefa Zielińskiego (Paryż, drukarnia Polska Hegmana i Guelisa, 3 rue du Four 3, 1906) a) na stronnicy 11 ustęp rozpoczynający się wyrazów: „Bo armia, koszary" kończącym się wyrazami: „ale o wytępienie samej religii" zawiera znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 u. k. i występku z § 300 u. k. i art. IV. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, b) zamieszczony na stronicy 14 ustęp rozpoczynający się od wyrazów: „A może teraz tylko w Polsce" a kończący się wyrazami: „zadaniem anarchistów" zawiera znamiona występku z § 305 u. k., a wreszcie c) zamieszczony na stronicy 17 ustęp rozpoczynający się od wyrazów: „choć nie mamy w Polsce" a kończący się wyrazami: „to namówić ich do dezercyi", zawiera znamiona występku z § 305 u. k., oraz §§ 300 u. k. i art. IV. ust. z d. 17 grudnia 1862 Nr. 8 p. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania wspomnianego pisma drukowego względnie inkryminowanych powyż jego ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 22 grudnia 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 610 8 (3) (10356 3—3)

Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu, oddział V. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po bł. p. Chaimie Wolfie, właścicielu realności i jawnym spólniku Pierwszej krajowej fabryki części składowych do lamp i luster Ch. Wolf, spółka w Przemyślu, zmarłym d' 25 października 1908, boz pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do tego spadku w dniu 3 maja 1909 o godzinie 11 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

Kuratorem tej leżącej masy spadkowej ustanowiono tusądowym dekretem z dnia 1 listopada 1908 l. cz. A. V. 619,8 (1) do Ludwika Landy, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 3 listopada 1900.

L. cz. IV. 508/79 (14) (10705 3—3)

Edykt
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 15 maja 1879 w Krakowie zmarł Felicyan Oberländer, Na rzecz zmarłego złożoną jest w tutejszym sądzie gotówka około 3500 kor. Do spadku tego przychodziliby w części krewni jego matki Ewy z Niedzwieckich Oberländerowej zmarłej w w r. 1856.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy takie osoby uprawnione do spadku żyją, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 14 października 1908.

L. cz. A. 214/8 (10) (11328 3—3)

W dniu 14 marca 1908 zmarł w Ispie ad Żywiec Kazimierz Prevot, oficyał pocztowy.

Do spadku po nim konkurują Bronisław i Seweryn Prevotowie, których miejsce pobytu nie jest tutejszemu sądowi znane. Wzywa się przeto powyższych, aby w przeciągu jednego roku swoje prawa do tegoż spadku zgłosili w przeciwnym bowiem razie po upływie tegoż terminu pertraktacya spadkowa z ich kuratorem Józefem Bielą, c. k. oficyałem pocztowym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 1 grudnia 1908.

L. cz. A. IV. 167/8 (19) (11252 3—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej po ś. p. Adolfinie Bohuslav, zmarłej we Lwowie dnia 9 lutego 1908 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu potomków ś. p. Augusta Bäumla, syna ś. p. Augusta Baumla brata spadkobierczyni ś. p. Adolfiny Bohuslav którym przysługuje prawo dziedziczenia po ś. p. Adolfinie Bohuslav na mocy ustawy, a dla których adwokat dr. Włodzimierz Tucki we Lwowie kuratorem ustanowiony został, by zgłosili się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, licząc do spadku tego i wnieśli do niego oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie spadek zostałby pertraktowanym z tymi, którzy się oświadczyli dziedzicami, oraz tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali i byłby tymże w miarę ich roszczeń przyznany, zaś część spadku nie objęta, zostałaby zabraną przez Państwo jako bezdziedziczna.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. IV.

Lwów, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. A. VI. 251/7 (8) (10831 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy oddział VI w Podhajcach podaje do wiadomości, że Jan Filipowicz zmarł w Uwsiu 6 kwietnia 1907 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Uwsie 15 maja 1907 za kodycyl uznanego.

Gdy miejsce pobytu ustawowej dziedzica Semka Filipowicza nie jest zna-nem, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Hrabem w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 8 maja 1908.

L. cz. A. 212 8 (12) (10660 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że Tacyanna vel Tacka Pańczuk zmarła 3 maja 1908 w Hrycowoli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Hrycia Tokara nie jest znane, wzywa się go by w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Smalem, naczelnikiem gminy z Hrycowoli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, 21 października 1908.

L. cz. 78/7 P. 43/7 (6) (10873 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy oddział III. w Żurawnie podaje do wiadomości, że po ś. p. Annie Olszanieckiej zmarłej dnia 10 lutego 1907 w Sulatyczach powołanym jest do dziedziczenia z ustawy syn Iwan Olszaniecki.

Gdy miejsce pobytu Iwana Olszanieckiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Ołeksą Olszanieckim z Sulatycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. A. 101/7 (11) (11436 2—3)

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 12 marca 1907 w Tokach zmarł Teodor Teśluk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicem syna swego Grzegorza Teśluka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Anny Teśluk zam.

Harpanowicz nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Kiryłem Morozem z Tok ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 19 listopada 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 25/8 (2) (11576 1—3)

Na wniosek Jana Kielskiego z Limanowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zagubionych książeczek wkładkowych Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Nr. 5961 na 2000 kor. i Nr. 7097 na 100 kor. na nazwisko podającego opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. T. V. 23/8 (2) (11501 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zwierzchności gminnej w Trzebusce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowy Nr. 250 na kwotę 4030 kor. 60 hal. opiewającej wystawionej na rzecz gminy Trzebuska.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21 listopada 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 1124 Rg. A. I. 61 (11410)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek.

Do rejestru oddziału C. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Aschkenaze et Schönberg, sprzedaż produktów chemicznych w Krakowie", po niemiecku: Aschkenazy et Schönberg, Verkauf chemischer Produkte in Krakau".

Zmiana firmy: „Aschkenase et Schönberg".

Wystąpili: Henryk Aschkenazy.

Odtąd właścicielem sam Izydor Schönberg.

Uprawnieni do zastępstwa Izydor Schönberg.

Podpis firmy (F. Z.): pod wyciśniętem stampilią brzmieniem firmy „Aschkenase et Schönberg" podpisze własnoręcznie właściciel „I. Schönberg".

Dzień wpisu: 25 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1081 poj. III. 115 (11412)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Gustaw Goldmann".

Przedmiot przedsiębiorstwa: restauracya i handel korzenny.

Zniesienie konkursu do majątku masy spadkowej bł. p. Gustawa Goldsteina.

Dzień wpisu: 25 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. Firm. 740/8 Stow. V. 214 (10877)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, iż 11 listopada 1908 wpisano do rejestru dla stow. zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu „Związku kredytowego dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Jarosławiu", 2 sierpnia 1908 odbytem, wybrani zostali ponownie członkami zarządu: Leon Lifschütz, i jako przewodniczący zarządu, dr. Salo Rossberger, i jako zastępca przewodniczącego, dr. Maurycy Ettinger, Maurycy Blumenfeld i Jakób Freudenheim, jako członkowie zarządu, a w miejsce wylosowanego Maurycego Adolfa, jako nowy członek zarządu Dawid Rotter, sekretarz stowarzyszenia „Ika" we Wiedniu, oraz jako zastępca przewodniczącego,

Przemyśl, 25 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1217 stow. I. 368/10 (11064)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie „Towarzystwo komercyalno-kredytowe w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tegoż dnia 29 lutego 1908 odbytem, uchwalono zmianę paragrafów 2, 13, 51 i 58 statutu w ten sposób, że paragrafy te obecnie opiewać będą:

§ 3. Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim potrzebnych kapitałów do obrotu zarobkowego i gospodarczego w drodze wspólnego kredytu wszystkich członków.

§ 13. Natomiast członkowie zobowiązani są: a) przystępując do Towarzystwa zapłacić wpisowe dla funduszu rezerwowego kwotę (6) sześć koron walutą koronową, która to kwota także przez uchwałę walnego zgromadzenia od czasu do czasu podwyższoną być może; b) złożyć do kasy udział według postanowień § 14 statutu; c) stosować się do przepisów tego statutu i nie działać nigdy wbrew uchwałom i interesom Towarzystwa; d) ręczyć za wszystkie Stowarzyszenia przed wstąpieniem lub w trakcie wstąpienia prawnie przyjęte o ile takowe z majątku stowarzyszenia pokryte być nie mogą, nie tylko rzeczywiście wpłaconym udziałom ale nadto kwotą jeszcze równającą się sześciokrotnej wysokości tychże udziałów.

§ 51. Ogólne zgromadzenie zwołuje z reguły Rada nadzorcza, w nagłych wypadkach dyrekcya. Zaproszenie musi zawierać cel zgromadzenia i przedmioty traktowania. Porządek dzienny musi być na (8) ośm dni przed terminem zgromadzenia ogłoszony publicznie a to plakatami w mieście i obwieszczeniem w czasopiśmie „Samopomoc" we Lwowie.

§ 78. Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniają się przez obwieszczenie podpisywane przez przewodniczącego Rady nadzorczej i jednego dyrektora plakatami w mieście Husiatynie i w czasopiśmie „Samopomoc" we Lwowie.

C. k. Sąd obwodowy jako hanblowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. Firm. 384/8 Stow. III. 2041 (11418)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Dźwinogród.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dźwinogrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Dźwinogród, 31 maja 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa:: celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania jest nieograniczony.

Zarząd: Szymon Adamczuk, jako przełożony, Jan Janiszewski, jako zastępca przełożonego, Józef Swierzko, Jan Zapotoczny i Tomasz Wilk, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpi przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udział członków: wynosi 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność jest nieograniczona.

Dzień wpisu: 26 października 1908.

C. k. Sąd ob wodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, d. 22 października 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 518/8 (1) C. II. 519/8 (1) C. II. 520/8 (1) (11508 3—3)

Edykt.

Przeciw Benjaminowi Holzerowi kupcowi przedtem Chełmcu polskim, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Nowym Saczu przez 1) Jakóba Bobera i 2) Markusa Margulinsa kupców Nowym Sączu pozwy ad 1) 215 kor. 62 hal., ad 2) o 872 kor. zpn. i 296 kor. zpn.

Na podstawie pozwów tych wyznaczono audyencyę na dzień 17 grudnia 1908 o godz. 12 i pół po południu w biurze Nr. 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Stubra w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1908.

L. 172.490.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 23 grudnia 1908 l. 172.490, tyczące się wprowadzania bydła rogatego z Niemiec do królestw i krajów, zastąpionych w Radzie państwa.

C. k. Ministerstwo rolnictwa, na podstawie art. 5 konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z 25 stycznia 1905 i punktu 8 protokołu końcowego, Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906, reskryptem z 15 grudnia 1908 l. 49.047 wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa z zapowietrzonych zarazą płucną i z tego powodu zamkniętych okręgów państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgu miejskiego Berlin i obwodu rządowego (Regierungsbezirk) Poznań w królestwie pruskiem.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" aż do odwołania.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem, że obwieszczenia tut. z 30 maja, 20 czerwca i 15 listopada b. r. l. 66.417, 79.410 i 154.703 więcej nie obowiązują.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 23 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 349/8 (1) (11533 1—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Hud wniosła Marya Hud do c. k. sądu powiatowego w Skałacie pozew o 500 kor.

Audyencyę wyznaczono na dzień 25 stycznia 1909 godz. 9 rano.

W celu strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się kuratorem Josypa Hawryluka w Iwanówce.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 9 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 355/8 (2) (11566)

Przeciw Wasylowi Greblukowi synowi Andrija i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Seidę Salperta ze Słobody rungurskiej pozew o zapłatę kwoty 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 stycznia 1909 godz. pół do 9 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Iwana Semenyszyna, wójta w Rungurach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 15 grudnia 1908.

L. 2429 (11330)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Starym Samborze stosownie do § 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanym w powiecie starosamborskim, że budżet powiatowy funduszu administracyjnego i funduszu drogowego na rok 1909 został w dniu dzisiejszym wyłożony w biurze Rady powiatowej i może być przez 14 dni począwszy od dnia dzisiejszego przez opodatkowanych przeglądany.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Stary Sambor, dnia 7 grudnia 1908.

Preesz.

L. cz. Prez. 2414 18/8 (11333)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na I. kadencyę, rozpoczynającą się dnia 3 lutego 1909 o godz. 9 rano, c. k. Radcę Dworu i Wiceprezydenta Sądu krajowego dr. Dyonizego Pogorzelskiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego dr. Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego, Wilhelma Ursla, oraz Radców Sądu krajowego dr. Wilhelma Grodyńskiego, Adolfa Raczyńskiego, Ferdynanda Ferensa, Karola Kulikowskiego, dr. Leona Jasiewicza i dr. Stanisława Trzaskowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 426/8 (1) (11643)

Edykt.

Przeciw Agnieszce z Gawlików Walkowiczowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Jakóba Gawlika pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1908 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia pana Jana Walkowicza w Zwierniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 295/8 (1) (11644)

Edykt.

Przeciw Janowi i Maryannie Ozgom z Woli raniżowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Jędrzeja Maruta z Woli zaniżowskiej pozew o własność i intabulacyę połowy realności lwh. 778 gm. Wola raniżowska.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 30 grudnia 1908 godzinę 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się dra Sulerzyskiego adwokata w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 16 grudnia 1908.

L. cz. C. 300/8 (1) (11571)

Edykt.

Przeciw Maryi i mał. Dmytrowi Kitykom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Arona Alstera pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 22 stycznia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Dębickiego c. k. not. w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Żmigrod, dnia 17 grudnia 1908.

L. cz. Cw. 1859/8 (1) (11265)

Edykt.

Przeciw Hnatowi Pawliszyn z Chilczyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Franciszka Krężla pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hnata Pawliszyna ustanawia się pana drs Rothenberga adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hnata Pawliszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 30 listopada 1908.

L. cz. C. IV. 301/8 (1) (11645)

Edykt.

Przeciw Tekli Smok dawniej z Żarnowy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Józefa Skalskiego z Żarnowy pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 grudnia 1908 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionej ustanawia się pana Franciszka Drążka w Żarnowy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 27 listopada 1908.

L. cz. C. 330/8 (1) (11611)

Przeciw Franciszkowi Baranowi przedtem w Hucie gogolowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Katarzynę Wojnar i spólników pozew o uznanie, iż pozwanemu nie przysługuje prawo do spadku po ś. p. Janie Baranie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 29 grudnia 1908 o godzinie 11 rano w biurze Nr. 2 tut. Sądu.

Celem strzeżenia praw Franciszka Barana ustanawia się pana Michała Kordaszewskiego c. k. notaryusza w Frysztaku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Franciszka Barana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. C. 317/8 (3) (11455)

Przeciw Michałowi Bikowi zwanemu Sokołem przedtem w Woli Pietruszej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego we Frysztaku przez Stefana Kołodziejczyka pozew o własność zachodniej części parceli gr. 2345 w Woli Pietruszej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 10 lutego 1908 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2. tut. sądzu.

Celem strzeżenia praw Michała Bika zwanego Sokołem ustanawia się pana Michała Kordaszewskiego c. k. notaryusza w Frysztaku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego wrzeczonej sprawie najego koszti niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 711/8 (1) (11427)

Edykt.

Przeciw Annie Procko i Rozalii Burkowskiej recte Górkowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jędrzeja Bednarczyka z Pielni pozew o wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 25 stycznia 1909 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Anny Procko i Rozalii Burkowskiej recte Górkowskiej ustanawia się pana Smólskiego adwokata krajowego w Sanoku, kuratorem.

Tenże zastępować będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 30 listopada 1908.

L. cz. Cg. I. 377/8 (10) (11219)

Edykt.

Przeciw Amalii z Gałkiewiczów Flachowej ze Lwowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie przez Kazimierza Flacha ze Lwowa pozew o unieważnieni ugody.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 23 grudnia 1908 przed południem godz. 8 i pół w Sali Nr. 12 tut. Sądzie.

Celem strzeżenia praw Amali z Gałkiewiczów ustanawia się pana dra Maksymiliana Zetterbauma adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 620/8 (1) (11549)

Edykt.

Przeciw Michałowi Siwik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Iwana Siwika rolnika w Odrzechowej pozew, o uznanie kontraktu darowizny z daty Sanok 13 lutego 1904 Lrep. 8988 za odwołany.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lutego 1909 przed południem o godzinie 9 do tego sądu Nr. 27.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Władysława Smólskiego adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 15 października 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy. Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu). Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05"	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po południ. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego. Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego. Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Tygodnik Illustrowany w roku przyszłym 1909, umieszczać będzie najwybitniejsze ostatnie utwory znakomitych pisarzów polskich dających wszelką gwarancyę, że dzieła ich, poza swą wartością ideową, są także pierwszorzędnemi dziełami sztuki; na miejscu naczelnem wymienimy tu dwie powieści, mianowicie:

„UNIA“ POWIEŚĆ LITEWSKA PRZEZ JÓZEFA WEYSSENHOFFA z ilustracyami KONSTANTEGO GORSKIEGO

i „CAR WIDMO“ PRZEZ WIKTORA GOMULICKIEGO Powieść z czasów zasiadania Władysława syna Zygmuntowego na tronie Rurykowym. Z illustracyami.

NOWELE
autorów polskich i obcych, najwybitniejszych, z illustracyami.

POEZYE
oryginalne i tłómaczone, dające obraz twórczości poetyckiej ostatniej doby.

PODROŻE, opisy Polski i krajów egzotycznych,
przez własnych korespondentów-literatów.

FELIETONY literackie, historyczne, obyczajowe, z illustr.

KRONIKI TYGODNIOWE BOL. PRUSA.

PRZEGLĄD LITERACKI prowadzić będzie J. Weyssenhoff.
WIECZORY TEATRALNE i MUZYCZNE — C. Jankowski.
SPRAWY SPOŁECZNE i POLITYCZNE — Wład. Rabski.
SZTUKI PLASTYCZNE — A. Gawiński, T. Jaroszyński i H. Piątkowski.
PRZEGLĄD HISTORYCZNY — H. Mościcki.

W każdym numerze KILKADZIESIĄT ILLUSTRACYI.

!! DODATKI NADZWYCZAJNE !!

Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów współczesnych malarzy polskich

Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach, z których utworzy się z czasem galerya najnowszej sztuki polskiej.

W dodatku powieściowym **najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej.**

W roku przyszłym wydamy szereg zeszytów specyalnych, bogato illustrowanych, z których wymienimy:

Numer jubileuszowy „Tygodnika Illustrow.“
Numer Słowackiego z powodu stulecia urodzin poety.
Numer Norwida, ułożony przez Miriama.
Numer Jagielloński.
Numer Massoneryi polskiej.
Numer „Zapomnianych“.

Pragnąc jak najobszerniej i jak najdokładniej omawiać sprawy galicyjskie, powierzyliśmy reprezentacyę „TYGODNIKA“ M. Srokowskiemu, jednemu z najwybitniejszych publicystów krakowskich, który ze swej strony zorganizował biuro korespondentów literackich i fotograficznych we wszystkich celniejszych miastach zaboru austryackiego. Tym sposobem będziemy mieli illustracye i wiadomości z pierwszej ręki, rychłe i dokładne. Nie pominiemy też żadnego objawu życia społecznego tej dzielnicy Polski: polityka, sprawy ekonomiczne, literatura, sztuka, teatr znajdą szerokie uwzględnienie na łamach naszego pisma. Uważając, że publikacya, przeznaczona dla całego kraju nie powinna czynić żadnych różnic pomiędzy trzema rozdzielonemi częściami jednej całości, będziemy traktowali zupełnie narówni sprawy Królestwa, Galicyi i W. Ks. Poznańskiego.

NADZWYCZAJNE PREMIUM TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy zniżyć cenę **12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** czyli zaledwie **po 50 halerzy za duży tom,** zawierający od 200—400 str. ścisłego druku.

Na premium omawiane przeznaczyliśmy książki następujące:

A. Krechowiecki: „Mrok“, powieść historyczna
K. Gliński: „Boruta“, powieść historyczna
T. Jaroszyński „Miasto“, powieść współczesna
A. Gruszecki: „Zwycięzcy“, powieść współczesna
T. J. Choiński: „Różycki“, powieść z dziejów poznańskiego
F. Morzycka: „Powrotne fale“, nowele
F. Brodowski: „Chwile“, opowiadania, nastroje, nowele
Konar: „Panny“, powieść współczesna
R. Laskowski: „Melodye“, poezye
J. Słowacki: „Zawisza Czarny“, dramat
Z. Sarnecki: „Szklana góra“, baśń sceniczna
M. Gorkij: „Dzieci słońca“, dramat

Nazwiska wymienione mówią same za siebie, reklamować ich nie trzeba; jest to naprawdę jedyna sposobność wzbogacenia biblioteki domowej za bajecznie nizką cenę, zwłaszcza, że możemy przyjmować po 1 kor. 50 hal. kwartalnie, wydając w takim razie po 3 tomy co kwartał. Cena księgarska 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

ALBUM MALARZY POLSKICH W REPRODUKCYACH BARWNYCH

a mianowicie zamiast **27 koron** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 koron,** z przesyłką **21 koron 50 halerzy.**

Wydawnictwo to powinno się znaleźć w każdym domu polskim.

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości. — 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą 86 kor. za tomy oprawne. Komplet ten może być nabyty w siedmiu seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów, po **12** kor. i 7-ma serya 8 tomów **13** kor. w oprawie.

Prenumeratę dla Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“:

We Lwowie:			W Galicyi z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	kor. 6 hal. 80,	— z książkami kor. 8 hal. 30	kwartalnie	kor. 7 hal. 20,	— z książkami kor. 8 hal. 70
półrocznie	„ 13 „ 60,	„ „ 16 „ 60	półrocznie	„ 14 „ 40,	„ „ 17 „ 40
rocznie	„ 27 „ 20,	„ „ 33 „ 20	rocznie	„ 28 „ 80,	„ „ 34 „ 80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3·20, na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za redakcyę w Galicyi: Tadeusz Czapelski. Redaktor: dr. Józef Wolff.

APTEKA
FORT. GRALEWSKIEGO
w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN
„Jahra" Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. **Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.**

BALNODOR KREM
„Jahra" Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. **Tuba 70 hal.**

BALNODOR MYDŁO
„Jahra" Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jadra" **Balnodor mydło i krem** używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. **Sztuka 1 kor.**

KALI CHLORICUM Pasta do zębów
„Jahra" Wybiela zęby, desinfekcyonuje jamę ustną. **Tuba 80 hal.**

Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie.

Zmiana lokalu.
Antoni Godek, Lwów, ul. Kopernika 12, nowy gmach marmurowy,
Zawiadamia Szan. Publiczność, że przeniósł się z placu Halickiego do nowego lokalu ul. Kopernika 12 i poleca swój pierwszorzędny Magazyn i Pracownię sukien męskich. Materyały oryg. angielskie i francuskie w kolosalnym wyborze. Krój angielski. Wykończenie artystyczne.

Do wydzierżawienia mlewo!
w Brzeżanach w dwóch młynach amerykańskich walcowych, a to: w młynie pszennym i młynie żytnim, od 1 stycznia 1909.
Bliższych wiadomości udziela Zarząd dóbr w Raju, poczta Brzeżany.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje pastylek Geraudel'a".
Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności
PASTYLEK GERAUDEL'A
Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłócnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbytecznie głos utrudzają.
Bardzo użyteczne dla palących.
Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie w aptekach Pp Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara. W Krakowie: w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego. W Poznaniu u P. Glabisza i w Czerwonej aptece etc.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.
Filia w Wiedniu.
Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.
dawniej Władysław Niemeksza we Lwowie.



Przewozowe oraz stałe **Lokomobile** na parę nasyconą i patentowane do przegrzanej pary o sile 10 – 600 koni parowych.
Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla **celów przemysłowych i rolnictwa.**
Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.
Zużytkowanie każdego materyału opałowego. Wykorzystanie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.
Dostarczona produkcya zwyż pół miliona HP.

TEATR „URANIA"
(w sali Filharmonii).
Program 8-my:
piątek 25, sobota 26, niedziela 27 grudnia.
Przedstawienia o godz. 4-tej po południu i o pół do 8-mej wieczorem.

1. **Koncert orkiestry wojskowej.**
2. **W dzień Bożego Narodzenia** (opowieść sceniczna).
3. **Konstytucya nad Bosforem** (Konstantynopol — Złoty raj 1908).
4. **Z miłości do klasztoru** (sztuka w 12 obrazach z życia).
5. **Wielka wygrana główna** (humoreska).
6. **Nowocześni centaurzy** (senzacyjni jeźdźcy).
7. **Natrętny muzykant** (farsa).
8. **Koncert.**
9. **Tegoroczne wielkie manewry cesarskie na Węgrzech 1908** (Cesarz ze świtą na placu boju — atak wojsk — telegraf bez drutu — balon wojskowy — biwak żołnierzy).
10. **Nad bałtykiem** (czarujące krrjobrazy).
11. **Nie ma łaski** (farsa).
12. **Wybuch bomby** (zamach spiskowców).
13. **Pokusy Otella.**
14. **Nowiuteńka kasa.**
15. **Zawiedzeni spadkobiercy** (komedya w 14 obrazach).

W poniedziałek 28 b. m. przedstawienie popularne z prelekcyą inż. Libańskiego, p. t.: **„Postęp techniki wojennej"** (Wojny dawniej a dziś) z obrazami świetlnemi i kinematograficznemi.

Ceny miejsc do połowy zniżone.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
w Krakowie
wypłaca swym członkom, począwszy od dnia 2 stycznia 1909 roku **od udziałów** wpłaconych przed dniem
1 października 1908 roku
4%
jako zaliczkę na dywidendę za rok 1908 w kasie Towarzystwa w Krakowie i w Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, w grudniu 1908.

(Przedruku nie opłacamy.)

do L. 15.816/08
Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Józefowi Maschlerowi i Markusowi Dintenfassowi, tudzież właścicielom ciał hipotecznych z dóbr Jurków wydzielonych wykazami hipotecznymi LL. 133, 134, 135, 136, 137, 141 i 132 ks. gr. gm kat. Bobrowniki wielkie, przy c. k. sądzie powiatowym w Tarnowie prowadzonej, mianowicie Tomaszowi Kapturkiewiczowi, Janowi Kapturkiewiczowi, Piotrowi Kapturkiewiczowi, Feliksie z Skrabaczów Kapturkiewiczowej, Magdalenie z Kapturkiewiczów Englertowej, księdzu Józefowi Kapturkiewiczowi i Antoniemu Kapturkiewiczowi kapitały 21.646 kor. 31 hal. i 56.998 kor. 26 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 23.800 złr. i 30.000 złr. w. a. na hipotece dóbr tabularnych Jurków wyk. hip. L. 73 i realności 133, 134, 135, 136, 137, 141 i 142 ks. gr. gm. kat. Bobrowniki wielkie w powiecie tarnowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1908 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc wymienionych właścicieli dóbr, względnie realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli, pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

Tygodnik Mód i Powieści
najtańsze i najobszerniejsze pismo dla kobiet w Polsce.

Zamierza z Nowym Rokiem 1909 powiększyć rozmiary pisma, rozwinąć jego poszczególne działy. Wiedząc jak doniosłe znaczenie dla rodzin polskich i dla fachowych pracowni posiadają TABLICE KROJÓW postanowiliśmy w r. 1909 ich liczbę podwoić.

Mamy zapewnione utwory powieściowe oryginalne i tłómaczone, które przykują uwagę naszych Czytelniczek. Na pierwszem miejscu możemy się pochwalić, że znakomita powieściopisarka ELIZA ORZESZKOWA pisze specyalne dla „Tygodnika Mód i Powieści" nowe dzieło pod tyt. **„Bóg wie kto".**

W DZIALE PRACY SPOŁECZNEJ
będziemy pilnie śledzili ruch kobiecy, umysłowy i praktyczny.

WARUNKI PRENUMERATY:
we Lwowie . . . . kwartalnie kor. 3·—, rocznie kor. 12·—,
na prowincyę z przesyłką poczt. kwartalnie kor. 3·60, rocznie kor. 14·40.

Prenumeratę przyjmuje:
Główna ekspedycya „TYGODNIKA MÓD i POWIESCI"
Biuro dzienników S. Sokołowskiego,
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
NA ŻĄDANIE NUMERA OKAZOWE GRATIS I OPŁATNIE.

KUNDMACHUNG.

Hiemit wird bekanntgemacht, dass am 31 Dezember l. J. um 5 Uhr nachmittag, wird eine
AUSSERORDENTLICHE GENERALVERSAMMLUNG
de Escompte-Vereines in Bukaczowce im Vereinslocale Haus Nr. 6 stattfinden.

Tagesordnung:
1. Feststellung des Regulatives der Spareinlagen.
2. Bestimmung des Quantums der Geldaufnahme pro 1909.
3. Bestimmung des Quantums der zu ertheilenden Credite pro 1909.
4. Beschränkung der Art & Höhe der zu ertheilenden Credite pro 1909.
5. Bestimmung des Zinssatzes, Verwaltung & Nebengebühre pro 1909.
6. Festsetzung der Provision für Incasso und Proteste.
7. Die Annahme der verabfolgten Fründungskosten.
8. Bestimmung der Rechte und Pflichten des Vorstandes und Bestimmung dessen Bezüge pro 1909.
9. Bestimmung der Reisespesen & Diäle pro 1909.
10. Bestimmung welchen Genossenschaftsverbande beizutreten.
11. Bestimmung wo man das Genossenschafts Haus assecuriren soll.
12. Ernennung eines Revisions-Comites pro 1909.
13. Die Ausschliessung von Genossenschafts Mitglieder. Die Mitglieder werden höfl. eingeladen.

Direction: **Abraham Horn.**



PERFUMY
francuskie
i angielskie

Na Gwiazdkę!

Kasetki z perfumami
Grzebyki paryskie
Lusterka toaletowe

najtaniej poleca

Perfumerya „REFORMA"

Lwów, Trzeciego Maja 15.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Strucle po koronie
pączki, ciasta po 6 halerzy, cukry deserowe funt kor. 1 60, karmelków 1 kor.
Cukiernia Troczyńskiego
Lwów, Fredry.

FCZESŁAWY SCHAYER
ul. Jagiellońska 5,
abryka cukrów
czekolady i herbatników
poleca codzień świeże Herbatniki na maśle deser. w kilkudziesięciu gatunkach.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1
Ilustrowane cenniki franco.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kupię
kilkumiesięcznego pieska rasy „ratler". Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

STAROŻYTNE MEBLE
z kilku pokoi do sprzedania, ulica Nabielaka l. 15, I. piętro, oglądać od 2-giej do 4-tej, tamże mieszkanie 6 ewentualnie 3 pokoje z meblami bub bez do wynajęcia.

ZARZĄD PASIEKI
Ant. KRAIŃSKIEGO w Jezierzanach ad Borszczów
wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 7 kor. 50 hal., wyborny miód lipowy w cenie 8 kor. Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, tak stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 70 hal., cenniki na żądanie franko.

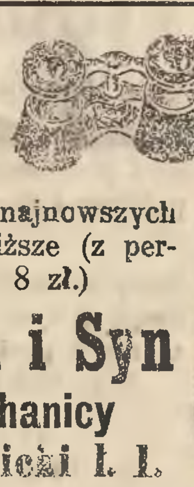
EKSPEDYCYA
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"
Lwów, Pasaż Hausmana 9,
skupuje **tomy 13 i 15 Sienkiewicza** jako dodatki do Tygodnika i płaci dobrze.

Willa na Kastelówce
składająca się z trzech pomieszkań do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „K. Z." w biurze p. Sokołowskiego.

Wina węgierskie białe i czerwone, z poręczeniem naturalne, przyjemne i smaczne wysyła koleją w baryłkach 34 l. i baryłeczkach 4¹/₄ l. opłatnie, a mianowicie z 1907 r. 24 K. lub 3·50 K., z 1905 r. 28 K. lub 3·90 K., z 19:4 r. 29 K. lub 4 K., z 1900 r. 46 K. lub 5·80 K., z 1885 r. 52 K. lub 7 K. **Miód pszczelny,** najlepszy deserowy gatunek, jasny lub żółty, 5 kg. puszka opłatnie 7 K. **Mak** z r. 1908, przewyborny, 100 kg. opłatnie do każdej stacyi 52 K, 5 kg. 2·60 K. **L. ALTNEU, VERSECZ 3, Węgry.**

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

PODARKI NA GWIAZDKĘ!
Wprost od tkacza.

1 tuzin wyśmienitej jakości adamaszkowych podwójnych ręczników 54/120 kor. 14·—,
1 adamaszkowy podwójny garnitur stołowy 155/155, 70/70 kor. 12·—,
1 bardzo dobry obrębiony garnitur 150/150, 40/40 kor. 11·—,
1 piękny kolorowy garnitur do kawy kor. 9·40.

Ścierki, prześcieradła, płótna, szyfony, zefiry, kanevase, Junlete i t. d. dostarcza za pobraniem

JÓZEF STŘIHAFKA
tkalnia płótna, bawełny i adamaszku
ČERVENÝ KOSTELEC Czechy.
Wzory na żądanie franko.
Odsprzedającym i domokrążcom osobne ceny — na życzenie otrzymają kolekcye.

WĘGIEL
kamienny-kuzienny i koks dostarcza wagonami i detalicznie gwarantując za pierwszorzędną jakość, po najtańszych cenach
Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze
LWÓW,
ul. Słowackiego 16.
Telefon 1102.

PATENTY
wszystkich krajów wyjednywa i spienięża
M. GELBHAUS,
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów).

NA ŚWIĘTA
poleca **Handel Drobiu i Dziczyzny**
ST. CHRYPIAK
wszelkiego rodzaju tuczony drób, wszelkiego rodzaju dziczyznę a to: sarny, zające w największym wyborze, po niskich cenach.

Wina
naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

Proszę żądać cenników damskich i męskich Futer wszelkiego rodzaju jakoteż wierzchów do nich.
Najnowsze fasony garniturów.
Najsolidniejsze wykonanie gwarantują
STANISLAWA WROŃSKIEGO SYNOWIE
Lwów, ul. Teatralna l. 5.

Lwów, ulica Hetmańska 4.
Najstarszy i największy magazyn jubilerski we Lwowie
JULIANA DĄBROWSKIEGO
Na nadchodzącą **„GWIAZDKĘ"** poleca
najelegantsze i najodpowiedniejsze prezenta od najtańszych do najwykwintniejszych jako to: modne paryskie pierścionki, szpilki do krawatów, laski srebrem i złotem kute. Bontony brylantowe każdej wielkości. Perły i naszyjniki. Riwiery princesse. Colier modne. Zastawy srebrne, srebro stołowe. Zegary ścienne. Paryskie bijące budziki, najmodniejsze zegarki srebrne i złote z pierwszorzędnych paryskich i genewskich fabryk, po niebywale niskich cenach.





Odznaczony 12 medalami rządowymi, więcej niż 200 pierwszemi nagrodami i kilku dyplomami honorowymi na wszystkich obesłanych wystawach krajowych i zagranicznych.

Pierwszy galicyjski ZOOLOGICZNY ZAKŁAD „ORNIS"
założony w r. 1897 w Krakowie.

Właściciel **A. MUSIOŁEK,** dostawca c. k. urzędników państwowych. Sklep: **Kraków, ul. Sławkowska Nr. 16, naprzeciw „Grand Hotelu".** Hodowla różnych rasowych psów i drobiu. Poczta: Zwierzyniec „Willa Wisła". Menażerya w Parku krakowskim, posiada około sto pięknych okazów zwierząt, otwarta dla P. T. Publiczności. **Największy i jedyny zawodowy zakład tego rodzaju w całym kraju.** Zakład poleca swoją hodowlę i realną sprzedaż rasowych psów od najmniejszych karzełków do największych olbrzymów. Młode Bernhardy od 50 kor., Białe jamniki i t, d. Z ptactwa różne czysto rasowe kury, gołębie amer., bronzowe indyki, kaczki peking, emdenskie, gęsi, łabędzie, pawie, różne bażanty i t. d. Od tych wszystkich jaja do wylęgu. Puchacze do polowania. Zawsze kilkaset par kalibrów, zagr. śpiew. ptaków, małych i dużych, gadających papug na składzie. Prawdziwe harc. kanarki, wyborne śpiewaki, także przy świetle od 6 zł. Samiczki 1 zł. 50 ct. Rasowe króliki, angorakoty, oswojone małpki i t. d. Złote, srebrne i ozdobne rybki. Praktyczne klatki, akwarya, terarya i przybory do chowu. Najlepsza żywność dla ptaków, papug, ryb i t. d. **Wypycha tanio ptaki i zwierzęta. Sprzedaż żywej zwierzyny. Illustr. cenniki za nadesłaniem 5 hal. marki.** 25-cio letnia fachowość nabyta w kraju i po całej Europie.
Wielka ilość dobrowolnie przysłanych podziękowań zawsze do przeglądnięcia.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.